

NASI LUDZIE

Czesława i Jan Kempieńscy
– 80 lat razem

Z ŻYCIA GMINY

Festiwal fotograficzny „Wizje Natury”

KULTURA

Opowieści Marii Holki
o kolędach świata

SPORT

Relacja z Maratonu Fit-Dance

listy do sąsiada

GRUDZIEŃ 2022 NR 12 (303)



Wesołych świąt!



XIX IZABELIŃSKI PRZEGLĄD KOŁĘD ŚPIEWAJMY I GRAJMY MAŁEMU

21 stycznia 2023 (sobota)
godz. 11:00–14:00
Centrum Kultury Izabelin
wstęp wolny

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w przeglądzie.

Mile widziane zespoły rodzinne i przyjacielskie.

Zgłoszenia **do 16 stycznia 2023**

na adres: d.kuzniecowa-dudko@centrum.izabelin.pl

Regulamin na: www.centrum.izabelin.pl

Zawsze blisko mieszkańców



FOT. W. PRĘGASKI, FOTOPRĘGASKI

Dorota Zmarzłak
Wójt Gminy Izabelin

**Nowa odsłona
miesięcznika
jest efektem
długoletnich
obserwacji
i przemyśleń,
by stworzyć coś,
z czego wszyscy
będziemy dumni
i zadowoleni.**

Dokładnie w grudniu 2022 roku mija 28. rocznica wydania pierwszego numeru *Listów do Sąsiada*. Gazeta jest starsza niż nasza gmina, bo powstała przed jej podziałem i przed pierwszymi wyborami do Rady Gminy Izabelin. Początkowo redaktorem gazety była Anna Słoń – mieszkanka Lassek. Potem tę funkcję pełnili kolejno m.in. Elżbieta Banasiak-Chmura, Marek Ferchmin, Waldemar Szatanek, Maryla Łukasińska. Od momentu powstania miesięcznika dobrym duchem pisma i kronikarzem kultowej rubryki „Więści gminne” był Jan Sawa, wicewójt gminy Izabelin.

Listy... powstały z potrzeby komunikacji z mieszkańcami i w dużej mierze to właśnie mieszkańcy pisali o rzeczach dla nich ważnych. Czarno-białe druk i zdjęcia na szarym papierze stanowiły znak tamtych czasów. I było w tym coś znamiennego, bo dziś po serii zmian wracamy do ekologicznego papieru, żeby w zgodzie z filozofią Gminy zadbać o środowisko.

Nowa odsłona miesięcznika, którą Państwu proponujemy, jest efektem długoletnich obserwacji i przemyśleń, by stworzyć coś, z czego wszyscy będziemy dumni i zadowoleni. A sama gazeta zyska nową jakość – więcej światła, przestrzeni, ciekawe treści podane w przystępny sposób, najnowocześniejsze standardy graficzne stosowane w prasie ogólnopolskiej.

Listy... nadal pozostają blisko mieszkańców. To właśnie z myślą o nich został zachowany dział „Mieszkańcy piszą”. Zachęcamy Państwa do nadsyłania swoich tekstów (już od stycznia) i współtworzenia w ten sposób gazety.

Z okazji nowego otwarcia życzymy *Listom...* kolejnych pięknych jubileuszów i powiększającego się grona wiernych czytelników.

Drodzy Mieszkańcy! Pragniemy złożyć Wam serdeczne życzenia spokojnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia. Niech ten czas będzie dla Was pełen ciepła i rodzinnej atmosfery, niech będzie chwilą odpoczynku i wytchnienia od codziennych obowiązków. A na nadchodzący rok 2023 życzymy Wam przede wszystkim zdrowia, sukcesów – i tych osobistych, i tych zawodowych, a także mądrego lenistwa w sprawach nieistotnych i zdrowego zatroskania w tych najistotniejszych.

**Wójt Gminy Izabelin Dorota Zmarzlak
Przewodnicząca Rady Gminy Joanna Białas**

Życzymy Państwu świąt wypełnionych radością i miłością, świąt pełnych spokoju, odpoczynku i wspólnych chwil w gronie bliskich. Rok 2023 niech przyniesie Państwu poczucie bezpieczeństwa, nadzieję, że wszystko się poukłada, spełnienie marzeń, optymizm i wszelką pomyślność.

A gdy powieje nuda – bo i tak się może zdarzyć – zapraszamy do nas.

**zespół Centrum Kultury
Izabelin**

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia życzymy zdrowia, spokoju i szczęścia, rodzinnej atmosfery oraz samych cudownych chwil spędzonych bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Niech nadchodzący Nowy Rok pozwoli zrealizować wszystkie plany, pokonać trudności losu i odnieść sukcesy zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

**Sołtys wsi Izabelin C
wraz z Radą Sołecką**

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Izabelina B, z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości, miłości, chwil niosących spokój i odpoczynek, a w nowym roku 2023 spełnienia wszelkich marzeń, optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia.

**Sołtys Elżbieta Kowalczyk,
Radna Teresa Skowrońska
oraz Rada Sołecka**

Zdrowych Świąt Bożego Narodzenia – czasu odpoczynku w gronie najbliższych, wypełnionego spokojem i miłością.

Wszelkiej pomyślności na cały rok 2023, spełnienia marzeń i realizacji planów. Roku pełnego wiary, optymizmu i nadziei. Wszystkim mieszkańcom i przyjaciółom wsi Laski

**Sołtys wsi Laski, Rada
Sołecka wsi Laski oraz
Koło Gospodyń Wiejskich
w Laskach Kampilaski**

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy mieszkańcom Mościsk, aby te Święta przyniosły wszystkim radość i chwile szczęścia przy świątecznym stole. Niech ten nowy 2023 rok spełni Państwa oczekiwania i umożliwi osiągnięcie wielu sukcesów. Dużo zdrowia i spełnienia marzeń wszystkim mieszkańcom

**Sołtys oraz Rada Sołecka
Mościsk**

Wszystkim Mieszkańcom rodzinnych, pełnych życzliwości i optymizmu Świąt Bożego Narodzenia, a w 2023 roku realizacji wszystkich zamierzeń

**Radna, Rada Sołecka
i Sołtys Sierakowa**

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu, by czas ten przyniósł jedynie spokój i radość dzieloną z najbliższymi. Niech każdy odkryje swoją magię świąt, dzieląc się radością i szczęściem z innymi. W tym szczególnym czasie życzymy Państwu nadziei, własnego skrawka nieba wolnego od trosk oraz chwil zadumy w blasku świecy; filiżanki pachnącej kawy i piękna odnalezionego w poezji, dystansu do tego, co wokół, oraz chwil roziskrzonych kołędą i radością. Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia.

**Rada Sołecka i sołtys wsi
Hornówek**

Drodzy Mieszkańcy, zbliżające się Święta Bożego Narodzenia to radosny i wyjątkowy czas spotkań przy wigilijnym stole. Niech miłość Boga, która objawiła się na ziemi w noc betlejemską, prowadzi nasze serca do Jezusa, a Jego błogosławieństwo towarzyszy nam w każdym dniu nadchodzącego 2023 roku. Pięknych chwil z bliskimi, pełnych wiary, miłości i nadziei

**sołtys Maria Sienicka i Rada
Sołecka Truskawia**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wielu radosnych przeżyć, spokoju, wytrwałości oraz błogosławieństwa Bożego w nadchodzącym roku

**Druhny i Druhowie
Ochotniczej Straży Pożarnej
im. st. bryg. Edwarda
Gierskiego w Laskach**

Życzę każdemu z Państwa dużo zdrowia, bo – jak pokazały ostatnie lata – jest ono niezwykle cenne. Życzę nieustającej pogody ducha, pomimo codziennej prozy życia, oraz wiele życzliwości i dobra, które będzie się przekładać na nasze wzajemne relacje – te rodzinne, koleżeńskie i zawodowe. Zapraszam na szlaki Kampinoskiego Parku Narodowego!

**Mirosław Markowski,
dyrektor Kampinoskiego
Parku Narodowego**



Porozmawiajmy o edukacji

W nowym roku kontynuujemy cykl Lekcji Obywatelskich. 17 stycznia 2023 r. o godzinie 19:00 w Centrum Kultury Izabelin porozmawiamy ze Sławomirem Broniarzem – prezesem Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Spodziewamy się wartościowej, gorącej dyskusji. Rozmowę poprowadzi Olgierd Porębski – przewodniczący Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Izabelinie. Wstęp wolny.



Razem różnie

Trwa cykl warsztatów sportowych oraz spotkań dla dzieci i młodzieży z Ukrainy. Atrakcji i pomysłów nie brakuje. Były już m.in. konie, ścianka wspinaczkowa i wizyta w Centrum Nauki Kopernik. Każda z tych aktywności nie tylko integruje, lecz także pozwala młodym ludziom choć przez chwilę uwolnić myśli i odreagować stres. Projekt jest organizowany przez Centrum Kultury Izabelin dzięki środkom pozyskanym z darowizn oraz od mieszkańców partnerskiej gminy Borken w Niemczech. Podsumowanie całej inicjatywy – w kolejnym numerze.



Ekologia w modzie

Pierwszy Vintage Bazar w Izabelinie odbył się 20 listopada w Willi Europa z inicjatywy Młodzieżowej Rady Gminy Izabelin. Każdy mógł przynieść nieużywane ubrania i wymienić je na inne. Główną ideą organizatorów było promowanie ekologicznego podejścia do mody, o czym opowiedziały m.in. Anna Sielczak – założycielka gminnej wymiennalni „Puść ciuch w ruch”, stylistka Małgorzata Janik oraz licealistki Marysia i Zosia – przedstawicielki projektu aWEARness.

Aktywni seniorzy

Listopad był dla studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Izabelinie bardzo intensywny. Oprócz uczestniczenia w cotygodniowych wykładach seniorzy byli w warszawskim Teatrze Komedia na spektaklu *Powiedzmy miłość*. Odwiedzili też Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, by wziąć udział we wspaniałym koncercie *Pamięć źródła*. Na początku grudnia w CKI obejrzel też przedstawienie *Przesyłka z zaświatów* w gwiazdorskiej obsadzie i wysłuchali kolędowego koncertu *Retrospektakl na Święta*. Jakby tego było mało, wybrali się do Muzeum Azji i Pacyfiku.



Izabelińskie głosy nagrodzone

Druga edycja zainicjowanego przez Centrum Kultury Izabelin konkursu wokalnego „Muzyczny Smok” odbyła się w Centrum Kultury w Łomiankach. 27 listopada w ramach koncertu galowego nagrodzeni wystąpili na jednej scenie z gwiazdą, którą był Janek Traczyk z zespołem. I tym razem nie zabrakło izabelińskich akcentów. W kategorii solistów (10–15 lat) wyróżnienie otrzymała 13-letnia Klara z Hornówka, a miejsce trzecie w kategorii chórów/zespołów zajęła grupa Wokaliza działająca przy CKI.

„Powstanie Listów to był całkowicie społeczny zryw. Inicjatywa osób, które wiedziały, że gmina potrzebuje swojej gazety.”

— Anna Słoń, pierwsza redaktorka *Listów do Sąsiada*



Lodowisko czas start!

27 grudnia rozpoczyna się nowy sezon na gminnym lodowisku. Godziny otwarcia: codziennie od 9:00 do 21:00. Przerwa techniczna: 15:00–16:00. Od poniedziałku do piątku między 9:00 a 15:00 na lodowisku przewidziane są zajęcia szkolne. Poza godzinami zajęć obiekt będzie ogólnodostępny. Wypożyczalnia łyżew czynna w godzinach otwarcia lodowiska. W okresie świątecznym obowiązują specjalne godziny otwarcia – szczegóły, regulamin i komunikaty na stronie www.centrum.izabelin.pl i na Facebooku CKI. Wstęp wolny. Wypożyczenie łyżew jest bezpłatne.



Najmłodszy w bibliotece

W listopadzie przedszkolaki z Gminnego Przedszkola w Laskach „Akademia pod Dębowym Liściem” uczestniczyły w lekcjach bibliotecznych zorganizowanych przez Gminną Bibliotekę w Izabelinie. Tematem obu spotkań były uczucia. Dzieci rozmawiały o gniewie, dowiedziały się, jak skutecznie sobie z nim radzić, brały udział w zabawach ruchowych i plastycznych. Obiecały też, że jeszcze nie raz odwiedzą naszą bibliotekę.

512 239 634

Pod ten numer mogą dzwonić osoby z Ukrainy, które potrzebują informacji na temat zajęć w Centrum Kultury Izabelin i ogólnej pomocy uchodźcom udzielanej na terenie gminy



Przewodnicząca Rady Gminy Izabelin Joanna Białas

„Zbliżający się koniec roku kalendarzowego skłania mnie zawsze do refleksji. Ostatnio natknęłam się na cytaty z tym związane: *Przeżyte chwile nie giną. Nie wiemy nigdy, kiedy wypłyną z dalekiej przeszłości, by nałożyć się na to, co przeżywamy obecnie* (Larysa Mitzner).”



Radna Jolanta Kowalska

„Grudzień to miesiąc podsumowań, życzeń i świątecznych przytulasów. Chociaż to koniec roku, *Listy do Sąsiada* zaczynają nową historię w nowej odsłonie. Czekaliśmy na tę zmianę długo i w końcu się udało. Mam nadzieję, że przypadną nam wszystkim do gustu. Życzę całej redakcji ogromnej poczytalności i wielu wspaniałych wywiadów.”



Iwona Mazurek
redaktor naczelna

Zwielką radością prezentujemy Państwu grudniowy numer *Listów do Sąsiada* w zupełnie nowej odsłonie. Mamy nadzieję, że dzięki wprowadzonym zmianom nasz miesięcznik stanie się bardziej przejrzysty i czytelny – tak, że będą Państwo po niego chętniej sięgać.

Można wierzyć lub nie, ale w redakcji małej lokalnej gazety też dużo się dzieje, a tempo bywa zawrotne. Zwłaszcza teraz, kiedy oswajamy się ze zmianami. Tym bardziej prosimy o trzymanie za nas kciuków.

W grudniu proponujemy dwa ciekawe wywiady – z muzykolożką i aranżerką Marią Holką, która wraz z Aleksandrem Baszunem wystąpiła na scenie CKI w wyjątkowym koncercie kolęd, oraz z Czesławą i Janem Kempieńskimi, naszymi mieszkańcami. Ponadto czekają na Państwa relacje z wydarzeń kulturalnych i sportowych ostatniego miesiąca (wiele ciekawych inicjatyw opisujemy też w dziale „Kalejdoskop”), a także zapowiedzi kolejnych imprez. Więści z Urzędu Gminy będą miały odtąd swoje miejsce zawsze pod koniec numeru, na stronach specjalnie wyodrębnionych graficznie.

No i życzenia... To od nich zaczynamy w grudniu. Niech zbliżające się święta Bożego Narodzenia i nadchodzący rok będą spokojne i bezpieczne. Życzymy Państwu, drodzy Czytelnicy, wszystkiego, co najlepsze.

CKI Centrum
Kultury
Izabelin

Listy do Sąsiada – lokalny miesięcznik bezpłatny | **ADRES REDAKCJI:** 05-080 Izabelin, ul. Matejki 21, tel. 22 752 68 17, www.centrum.izabelin.pl, mail: gazeta@centrum.izabelin.pl | **NAKLAD:** 1500 egz. | **REDAKTOR NACZELNA:** Iwona Mazurek | **REDAKCJA I SKŁAD:** Karolina Dubaniewicz | **REDAKCJA I KOREKTA:** Katarzyna Konczarek-Strzałkowska | **PROJEKT MAKIETY I SKŁAD:** Mateusz Kaniewski/rzeczyobrazkowe | **ILUSTRACJA NA OKŁADCE:** Izabela Lewkowicz/rzeczyobrazkowe | Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń; zastrzega sobie prawo do redagowania tekstów oraz skrótów w publikowanych listach i treściach, a także do wyboru zdjęć | Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie | Reklamy i ogłoszenia przyjmujemy do końca każdego miesiąca | **DRUK:** Proprint Usługi Poligraficzne, ul. Daleka 9, Grzegorzewice, 96-321 Żabia Wola

Święta? Zawsze rodzinie

O recepcie na długi związek, pięknych gestach i rodzinnych świętach w Hornówku opowiadają Czesława i Jan Kempieńscy, nasi mieszkańcy.



8

NASI LUDZIE

- 8 Święta? Zawsze rodzinie – wywiad z Czesławą i Janem Kempieńskimi, naszymi mieszkańcami

Z ŻYCIA GMINY

- 12 Wizie natury – XVIII Międzynarodowy Festiwal Fotografii Przyrodniczej
- 14 Piąty rok bez huku – Izabelińska Akcja Sylwestrowa
- 16 Smacznie i zdrowo – warsztaty kulinarne dla rodziców
- 17 Zawsze jest dobry moment – Otwarta Scena Młode Talenty na Ryneczku po Sąsiedzku
- 18 Finał to jeszcze nie koniec – konkurs „Z Pięknem Przyrody przez Granice”
- 19 Mikołajki na zdrowie

Kolęda to drzwi do dzieciństwa

O tym, czy warto słuchać średniowiecznych kolęd, opowiada wokalistka, aranżerka i muzykolożka Maria Holka.

20



KULTURA

- 20 Kolęda to drzwi do dzieciństwa – rozmowa z muzykolożką i wokalistką Marią Holką
- 24 Do jazzu trzeba dojrzeć – relacja z koncertu Five O'Clock Orchestra w CKI

PRZYRODA I EKOLOGIA

- 26 Dokarmiaj, ale mądrze – wspólna akcja edukacyjna KPN-u i Wydziału Ochrony Środowiska
- 27 Gminne kompostowanie
- 27 Przetrwaj fajerwerki – co zrobić, by pomóc wystraszonemu czworonogom w głośną noc sylwestrową

Taniec, fitness, wycisk!

Ponad siedem godzin wspólnej zabawy, prawie setka uczestników. Za nami II edycja Maratonu Fit-Dance.



28

SPORT



- 28 Taniec, fitness, wycisk – II Maraton Fit-Dance w Izabelinie
- 30 Ping-pong w czerwonych czapkach – Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego
- 31 7 bez atu – zawody brydżowe
- 31 Na desce i na hulajce – podsumowanie zajęć na skateparku

Z URZĘDU

- 33 Uchwała krajobrazowa. Zachęcamy do pozytywnych zmian
- 33 Piece i kominki. Co trzeba wiedzieć?

Święta? Zawsze rodzinnie

Poznali się w szkole, prawie 80 lat temu, i od tamtej pory są nierozłączni. O recepcie na długi związek, pięknych gestach i rodzinnych świętach w Hornówku opowiadają **Czesława i Jan Kempieńscy, nasi mieszkańcy.**

 Iwona Mazurek
 archiwum państwa Kempieńskich



← Czesława i Jan Kempieńscy w dniu ślubu, 1950 r. Ceremonia odbyła się w kościele w Babcicach. Rodzina i znajomi przyjechali z Hornówka konnymi wozami, a tylko nowożeńcy – samochodem wypożyczonym specjalnie na tę okazję. Garnitur pana młodego, uszyty w pracowni krawieckiej przy ulicy Mokotowskiej, zachował się do dziś.

W październiku obchodzili Państwo 72. rocznicę ślubu. Co trzeba zrobić, żeby wytrwać ze sobą tyle lat?

J: Trzeba po prostu normalnie żyć, pracować, ale to, co najważniejsze, to mieć do siebie zaufanie. My żyliśmy w bardzo trudnych czasach, człowiek był młody, pokus było dużo, ale wszystko przetrwaliśmy i jesteśmy razem do dzisiaj.

Jak się Państwo poznali?

J: Znamy się od dziecka. Razem chodziliśmy do szkoły podstawowej. Znałem rodziców żony, zresztą wszystkich tu znałem i wszyscy znali mnie. Pamiętam nazwiska ludzi, którzy tu mieszkali, a teraz ich już dawno nie ma. Teren szkoły podstawowej, Rehabilitacji Izabelin, te wszystkie działki aż do Lipkowa – to była nasza ziemia. W czasie wojny mężczyźni zabrano do wojska, zostały tylko kobiety z dziećmi i kilku takich nastoletnich chłopczków jak ja. Cały czas musiałem pracować w domu i na polu, a także pomagać sąsiadom, głównie kobietom, które zostały same z dziećmi. Tata zawsze mówił: „Janek, jedź, pomóż”. I ja jechałem konikiem i zwoziłem z pola tym kobietom kartofle, orałem, bronowałem, pomagałem przy żniwach. Czasem wracałem do domu późno w nocy.

Dobrze, że w ciężkich czasach znalazł się ktoś, kto potrafił tak bezinteresownie pomagać.

J: Wtedy niczego nie było, ani koni, ani sprzętu. Pan Wójcicki, który pracował na SGGW, a miał w Hornówku działkę, załatwił tacie konia, więc często służyłem naszej lokalnej społeczności za pogotowie. Kiedy trzeba było kogoś zawieźć do lekarza czy szpitala, to ja konnym wozem wozilem sąsiadów. Jeśli doktor Zybortowicz z Lasek nie mógł pomóc, wiozłem delikwenta do Warszawy 45 minut, gnając konia, że ten mało ducha nie wyzionął.

To musiały być naprawdę dramatyczne sytuacje.

J: Kiedyś wiozłem chorą kobietę, która co chwilę traciła przytomność. Był też jej mąż i siostra, która tak płakała, że koń nie wiedział, co się dzieje. A ja go gnałem pomiędzy tymi dołami, bo przecież nie było wtedy tak dobrej drogi jak teraz... Gdy dotarliśmy do szpitala przy ulicy Żeromskiego, zmęczonemu zwierzęciu piana z pyska leciała. Ale kobietę udało się uratować. Potem jej mąż podziękował mi i stwierdził, że dzięki mnie ona żyje.

A od kiedy Pana rodzina mieszka w Hornówku?

J: Dziadkowie mieszkali tu od 1900 roku, od

parcelacji majątku pana Hornowskiego. Ludzie pokupowali działki po 5 czy 10 hektarów. Moi dziadkowie byli jednymi z 30 pierwszych, którzy kupili tu ziemię. Wśród nich był też przyjaciel Józefa Kempieńskiego – Antoni Rybczyński, późniejszy teść mojego ojca. Dziadek trochę się urządził, zdążył postawić drewnianą chałupę i nagle umarł. Moja babcia została wdową i sama prowadziła to gospodarstwo. Ojciec miał wtedy 10 lat. Rodzice tu się poznali i w 1916 roku wzięli ślub.

A Pani rodzina też tu mieszkała?

Cz: Moja rodzina mieszkała na Bielanych, w Warszawie, a w Hornówku miałam babcie. Podczas okupacji przeprowadziłam się tu razem z rodziną.

J: W czasie wojny Niemcy zabrali ojca Czesławy (zginął w obozie Flossenbürg). Miała wtedy 13 lat i została z babcia, chorą mamą, która sobie z niczym nie radziła i potrzebowała opieki, oraz czwórka młodszego rodzeństwa. Czesława opiekowała się nimi wszystkimi. Najmłodszego, dwuletniego, brata przygarneła ciotka, a siostry potem trafiły do internatu w szkole, w której się uczyły. Jednak my z żoną przez wszystkie lata wspieraliśmy całe jej rodzeństwo. Oni u nas bardzo często bywali, my jeździliśmy do nich, do tych szkół, wszystkie święta spędziliśmy razem. Jeśli chodzi o mamę, to nigdy nie odzyskała sprawności umysłowej, do końca swoich dni była już na wszystko obojętna. Babcia starała się pomagać, ale też już była stara, więc nie mogła zrobić wiele. Natomiast Czesława przez cały czas czuła na swoich barkach odpowiedzialność za nich wszystkich. Nawet wtedy, gdy byli już dorośli i mieli własne dzieci.

W czasie wojny mieszkali Państwo w Hornówku?

J: Tak. Do 1942 roku było względnie spokojnie, ale w 1943 okupanci zabrali 9 chłopaków i wszystkich rozstrzelali, więc panował strach. Robili łapanki, wywozili na roboty do Niemiec. My cały czas pracowaliśmy w gospodarstwie, musieliśmy oddawać dla państwa kontyngent – zboże i świnie. Często dokładaliśmy do interesu. Ludzie żyli biednie, nie mieli co jeść. Chodzili po gospodarstwach i żebrali o kartofelka czy marchewkę. Któregoś razu przyszło do nas dwoje dzieci. Matka dała im po misce zupy, a do picia po szklance mleka. Starsza dziewczynka wyciągnęła buteleczkę i chciała je przelać dla młodszego braciszka, który został w Warszawie z matką. Moja mama się wzruszyła i dała kolejną szklankę, by starczyło dla wszystkich. Takich sytuacji było bardzo dużo.

W jakim wieku zdecydowali się Państwo na wspólne życie?

J: Najpierw po prostu się lubiliśmy. Uczucie przyszło z czasem. Gdy miałem 19 lat, zdecydowaliśmy, że będziemy razem, ale już wcześniej coś między nami było. Czesława odprowadzała mnie do służby SP*, kiedy miałem 18 lat. Razem chodziliśmy też na dyskoteki (*śmiech*). Gdy się pobraliśmy, mieszkaliśmy w domku po babci, ale on był stareńki. Własnymi rękami po pracy wyremontowałem strych domu rodziców i przystosowałem go do zamieszkania. Razem z dziećmi mieszkaliśmy tam do 1974 roku, ale w tym czasie budowaliśmy też dom, w którym żyjemy do dziś. To wszystko było robione ogromnym nakładem własnej pracy.

Mieli Państwo czas dla siebie?

J: Bardzo mało. Raz byliśmy we dwoje na wycieczce zagranicznej, kilka razy – na wczasach rodzinnych w Polsce, np. w Juracie. Zazwyczaj jednak żona jeździła sama, bo często tak wypadło, że ja miałem coś do zrobienia tu na miejscu.

W każdym związku jest coś takiego, co łączy ludzi. Wiemy wtedy, że to jest ta jedyna lub ten jedyny. I nie jest to tylko miłość, ale coś jeszcze. Co to było u Państwa?

J: Po tylu latach bycia razem trudno powiedzieć. Na pewno coś było (*śmiech*), jakaś iskra, która nigdy nie pozwoliła nam się rozłączyć. Gdy po raz pierwszy wezwano mnie do wojska i ktoś się dopatrzył, że ojciec ma większe gospodarstwo, to wyzywali mnie od kułaków, chcieli mi dopiec. Zabrali mnie do Orzysza, gdzie była karna jednostka dla tych, którzy coś przeszkrobali. Byłem w jednostce po sąsiedzku, ale energia tamtego miejsca udzielała się nam wszystkim. Było ciężko, nie mieliśmy spokoju ani w dzień, ani w nocy. Robili nocne alarmy o północy i ganiali nas do 4.30, a o 5 była pobudka. Potem w 1955 roku znowu mnie wzięli do wojska, ale już nie do Orzysza. Trzeci raz zostałem wezwany w 1964 roku. I tu wracam do tego zaufania, bez którego byłoby nam ciężko żyć razem, przetrwać wszystkie rozłąki. Ja musiałem ufać żonie, a ona – mnie.

Jaką relację Państwo stworzyli?

J: Partnerską. Zawsze razem wszystko uzgadnialiśmy, wspólnie zdecydowaliśmy i działaliśmy. Gdy budowaliśmy dom, to razem nosiliśmy w wiaderkach beton, by skończyć schody o 3 nad ranem, a na 7 szliśmy do pracy. Byliśmy bardzo pracowici. Kiedyś zimą cały dzień i całą noc padał śnieg. Było go pół metra, więc wstałem o 1 w nocy, zaprząłem konie i odśnieżałem ulice, aż do ostatniego przystanku

przy ulicy Sierakowskiej, obok sklepu pana Kopackiego, później prosto Sierakowską do Matejki, bo tam był sklep pana Lewaka, potem do ulicy Planty, tam gdzie dziś jest przedszkole, i dalej – koło kapliczki przy Tetmajera, gdzie kiedyś była poczta. Wracając, odśnieżałem uliczki aż do naszego domu. Ojciec nie był zadowolony, bo bardzo zmęczyłem konie. Potem się przebrałem i na 6 pojechałem do pracy.

Czy sąsiedzi się zorientowali, kto odśnieżył ulice?

J: Nie, ja się tym nie chwaliłem. Tylko potem rano, po całej tej akcji, jechałem autobusem i słyszałem, jak ludzie rozmawiali, że jakiś dobry człowiek odśnieżył im ścieżkę, bo inaczej by brodzili po kolana w śniegu. Ktoś się pochwalił, że też miał odgarnięte, z kolei ktoś inny, mając nogawki ośnieżone aż do kolan, mówił, że u niego nikt nie odgarnął śniegu. A ja siedziałem w tym autobusie i śmiałem się pod nosem.

Czyli znowu – był Pan taką niewidzialną ręką czyniącą dobro. Chciałam też zapytać o Państwa pracę. W jakiej fabryce Pan pracował?

J: To była Warszawska Fabryka Wyrobów Metalowych, w której produkowaliśmy łożyska. Pracowałem tam 14 lat. Zanim zacząłem tam pracę w 1953 roku, przez 3 lata razem z żoną prowadziliśmy gospodarstwo rolne mojego ojca. To była praca od świtu do nocy. Tu wszędzie były pola, nie było lasu. Widać było budynki dworskie w Lipkowie. Na polach uprawialiśmy zboża. Po wojnie były bardzo duże podatki, więc żeby na nie zapracować i wyżywić rodzinę, trzeba było poświęcić się w 100 procentach. Dorabiałem, gdzie się dało, pomagając w innych gospodarstwach.

A Pani gdzie pracowała?

Cz: W Wytwórni Papierów Wartościowych, liczyłam pieniądze. Potem aż do emerytury pracowałam w fabryce kosmetyków INCO w Hornówku. Mając do wyboru wszystkie kolory szminek, nigdy się nie malowałam (*śmiech*). J: A mimo to żona zawsze była bardzo piękną kobietą. Mając tak błyszczące oczy i kruczoczarne włosy, wyglądała jak Greczynka. Nikt nie wierzył, że jest Polką, i wszyscy pytali, skąd ją przywiozłem (*śmiech*). A dziś ma białe włosy, gładką cerę i też jest piękna.

W domu również zarządzała Pani pieniędzmi?

Cz: Nie, w domu była wspólna kasa i tak jest do dzisiaj. Nigdy nie wyliczaliśmy sobie pieniędzy.

To dobrze, bo to jest jeden z powodów rozpadu związków. A ilu dzieci się Państwo



← Czesława i Jan Kempirńscy z rodziną

doczekali?

J: Trójki. W 1951 roku urodził nam się syn, który zmarł po 11 dniach. Potem urodziła się córka Ula, a po 3 latach przyszła na świat Zosia.

Mają też Państwo wnuki, prawnuki...

J: Mamy 4 wnucząt i 8 prawnucząt. Gdy zejda się wszyscy, jest bardzo wesoło. Czasy pandemii nas trochę rozdzieliły. Mimo to staramy się spotykać. W zeszłym roku w Wigilię byliśmy tylko we czwórkę – z córką Zosią i jej mężem Witkiem. Latem robimy imprezy ogródkowe na dużym tarasie Uli. Jesteśmy wtedy razem, dzieci biegają, bawią się, jest gwarno. U nas zawsze było dużo ludzi. Tylko kiedyś nikt się nie przejmował, że musi siedzieć z boku na stołeczku, a dziś chcemy, żeby było tak ładnie, elegancko i każdy musi mieć własne miejsce, więc jest trochę trudniej to wszystko zorganizować. Nikt z nas nie ma takiego dużego domu, żeby wszystkich pomieścić.

Jakie mają Państwo pasje?

J: Od dziecka pracowałem na roli, więc nadal lubię prace w ogrodzie. Sadzę, tak dla siebie, trochę sałaty, koperku, fasolki szparagowej, pomidorków, papryki, truskawek. Mamy swoje niepryskane jabłka. Hoduję też kwiaty. W tym roku miałem bardzo dużo tulipanów, które wszystkim rozdawałem. Sam przycinam żywopłot, koszę trawę, grabię liście. Czasem robię to po kryjomu, żeby córki nie widziały. Nie pozwalają mi pracować, ale ja im mówię, że dzięki temu zajęciu jestem w dobrej formie.

Idą święta. Jak Państwo je spędzają? Czy

któreś Boże Narodzenie szczególnie Państwo zapamiętali?

J: Święta Bożego Narodzenia spędzaliśmy zawsze w domu, zawsze rodzinnie. Tylko raz zdarzyło nam się wspólnie wyjechać na święta, również rodzinnie, ale szczerze mówiąc, wszyscy czuliśmy się trochę dziwnie, idąc w Wigilię przed południem na spacer (bo nie trzeba było szykować uroczystej kolacji). Świąteczne wspomnienia? Wszystkie święta ciepło wspominam, przypominam sobie tych, którzy już odeszli. A szczególnie pamiętam karnawałowe spotkania składkowe w latach 50. i 60. organizowane przez księdza Wacława Kurowskiego – proboszcza, który odbudowywał kościół w Lipkowie, ale zanim gotowa była tam plebania, mieszkał w Hornówku. Ksiądz był człowiekiem wielu talentów, z ogromnym poczuciem humoru. Przyjaźniliśmy się z nim. W tamtych czasach nie było tylu możliwości co dziś – powszechnie dostępnej telewizji, bogactwa. Ale byli mieszkańcy, którzy się znali i chętnie integrowali. Ksiądz Kurowski pisał różne fraszki, potem nam je czytał, śpiewał swoje satyryczne przyśpiewki. Były tańce, loterie fantowe. Bardzo lubiliśmy tam chodzić.

Czego życzą Państwo naszym mieszkańcom w nowym roku?

J: Mniej siedzenia przed telewizorem, a więcej ruchu na świeżym powietrzu. Trzeba też uważać na alkohol, wszystko musi być z umiarem. I zdrowia życzę. Wiem, co mówię. Życie jest bardzo ciekawe, piękne, a ludzie, mając wszystko, i tak często narzekają. Nie ma co narzekać.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Wizje natury

XVIII Międzynarodowy Festiwal Fotografii Przyrodniczej „Wizje Natury 2022” przeszedł już do historii. W tym roku wyjątkowo impreza odbyła się w Centrum Kultury Izabelin. Festiwalowe wydarzenia można było też śledzić w mediach społecznościowych.

Na scenie CKI zaprezentowano m.in. przyrodnicze atrakcje Kampinoskiego Parku Narodowego – współorganizatora festiwalu. Ze swoimi prelekcjami wystąpili Artur Jurkowski i Michał Piekarski, Grzegorz Bobrowicz oraz Artur Stankiewicz. Drugiego dnia festiwalu prelegentami byli Tomasz Wilk, Andrzej Waszczuk i Małgorzata

Książkiewicz. Wystąpili też Krzysztof Wojciechowski (który podczas prezentacji *Świat bobrów i gatunki żyjące w bobrzyczych biotopach* wykonywał muzykę na żywo, grając na zestawie perkusyjnym) oraz utytułowany fotograf młodego pokolenia Mateusz Piesiak. O tym, jak ważny jest szacunek do przyrody podczas fotografowania, mówiła w swoim wystąpieniu Katarzyna Gubrynowicz, reprezentująca porozumienie Nature First.

SPRZĘT FOTOGRAFICZNY

Z fotografią przyrodniczą nierozdzielnie wiąże się temat różnego rodzaju sprzętu, dzięki któremu można fotografować zwierzęta bez niepotrzebnego niepokoja ich. I to właśnie prezentacja produktów ułatwiających pracę fotografom była kolejnym filarem festiwalu. Przez całą sobotę i niedzielę można było w sekcji wystawienniczej odwiedzić stoiska firm branżowych: Huga Nature, Patona, Peak Design, Fotoforma, Foto7 czy Wydawnictwa Paśny Buriat. Byli także partnerzy medialni wydarzenia: Magazyn Przyrodniczy Salamandra, Fotografia Masterclass i Miesięcznik Dzikie Życie.

PREZENTACJA JEDNEGO Z OKRĘGÓW

Wieloletnią tradycją festiwalu „Wizje Natury” jest wystawa i prezentacja jednego z okręgów ZPPF. W tym roku w foyer CKI można było oglądać piękne fotografie autorstwa członków Okręgu Podlaskiego ZPPF. Jednym z punktów programu była także prezentacja multimedialna, w której przedstawiciele z Podlasia mogli pochwalić się swoimi najlepszymi pracami.



FOT. REK FOTOGRAF

← Artur Stankiewicz opowiada o swojej fotografii

↑ Pokaz sprzętu fotograficznego

WSPIERAMY POTRZEBUJĄCYCH

Podczas festiwalu prowadzona była także zbiórka na rzecz potrzebujących zwierząt w schroniskach, nad którą czuwało Stowarzyszenie Wolontariuszy Kundellos. Za datki wrzucone do puszek można było dostać kawałek pysznego ciasta.

KONKURSY

Festiwal „Wizje Natury” to również konkursy. Pierwszy z nich – „Fotograf Roku 2022 ZPPF” – był organizowany już po raz dwudziesty. Na konkurs wpłynęło ponad 4300 prac przesłanych przez blisko 200 fotografów. Tytuł Fotografą Roku 2022 ZPPF zdobył Artur Stankiewicz z Okręgu Dolnośląskiego za zdjęcie *Przeprawa*.



FOT. PRZEMEK JASKO

→ W tym roku festiwal „Wizje Natury” po raz pierwszy odbył się w Centrum Kultury Izabelin

Pod koniec pierwszego dnia festiwalu odbył się też Konkurs Pokazów Multimedialnych „Wizje Natury 2022”. Tytuł Grand Prix za pokaz *W magicznym lesie* otrzymał Paweł Wrona. Przyznano także Nagrodę Publiczności – otrzymała ją Urszula Frydrych za pokaz *Radość istnienia*.

Trzecim festiwalowym konkursem były zmagania pod nazwą „Dzikie, piękne, polskie”. Jury wyłoniło nagrodzonych w dwóch kategoriach wiekowych. Autorem najlepszej fotografii w kategorii dorosłych został Marcin Wielicki, natomiast w kategorii młodzieży zdobywcą pierwszego miejsca okazał się Tomasz Michalski.

Dzięki współpracy Związku Polskich Fotografów Przyrody, Kampinoskiego Parku Narodowego, Gminy Izabelin oraz Centrum Kultury Izabelin, ale też przy wsparciu licznych wolontariuszy, całe przedsięwzięcie udało się zrealizować na najwyższym poziomie.

BEZ WAS BY SIĘ TO NIE UDAŁO

Dziękujemy całemu Zespołowi Festiwalowemu, który od wielu miesięcy przygotowywał „Wizje Natury”. Podziękowania kierujemy też do wolontariuszy – za ich pomoc podczas trwania festiwalu. Dziękujemy pracownikom Kampinoskiego Parku Narodowego, Gminy Izabelin oraz Centrum Kultury Izabelin za zaangażowanie we współtworzenie tej ważnej imprezy. Wszyscy sprawiliście, że „Wizje Natury” były niezwykłym wydarzeniem.

Dziękujemy także widzom oglądającym festiwal w sali CKI oraz przed ekranami komputerów, telewizorów i telefonów – bez Was ten festiwal nie miałby sensu.

Do zobaczenia za rok!

Na podstawie materiałów organizatora

Piąty rok bez huków

Tak, to już piąty raz Izabelińska Akcja Sylwestrowa prosi przed sylwestrem: „Rzuć mi karmę, nie petardę!”. Ostatniego dnia listopada 2018 roku po raz pierwszy został złożony wniosek o pozwolenie na zbiórkę publiczną. A zaczęło się spontanicznie...

✍️ Agnieszka Rawicz, IAS

Spotkało się kilka osób, którym nie podobało się, że na obrzeżach Puszczy Kampińskiej sylwestry obchodzi się bez żadnego poszanowania zwierzęcych sąsiadów, zarówno tych dzikich, jak i domowych. Plan był taki: zrobić akcję popularyzującą świętowanie bez fajerwerków. Nie zabraniać, tylko prosić. Prosić o choćby zmniejszenie liczby sztucznych ogni, bo przecież dla niektórych to niezbędny atrybut. A zaoszczędzone 10 złotych niech posłużą zwierzątkom.

Szybko okazało się, że w gminie jest więcej osób, które nie są zadowolone z sylwestrowej kanonady. Dary rzeczowe i datki pieniężne zaczęły spływać, a wtedy inicjatorzy Izabelińskiej Akcji Sylwestrowej wpadli na pomysł, żeby symbolicznie wynagrodzić mieszkańcom rezygnację z fajerwerków. W noc kończąca 2018 rok w Centrum Kultury Izabelin odbyła się zabawa sylwestrowa. Najpierw „wystrzałowe” filmy, potem tańce. Organizatorzy fundowali bąbelki o północy, a uczestnicy zadbali o poczęstunek. Było miło, integracja szła pełną parą. Zbiórka też okazała się sukcesem, można było wesprzeć okoliczne ośrodki pomocy dla bezdomnych zwierząt.

Izabelińska Akcja Sylwestrowa wpisała się na stałe w kalendarz Gminy Izabelin. Odbyły się trzy zabawy sylwestrowe, bo pandemia stanęła na przeszkodzie większym imprezom. Cyklicznie, w grudniu i wiosną, organizowane są zbiórki

dla zwierząt. Prowadzone są zajęcia edukacyjne w szkołach i przedszkolach. A czy Izabelin jest już gminą z cichym sylwestrem? Nie, wciąż nie – ale na pewno jest ciszej. A przy okazji mieszkańcy wspomogli setki, o ile nie tysiące, bezdomnych zwierząt.

W tym roku, tak jak w ubiegłych latach, będzie odbywać się zbiórka darów dla zwierząt w potrzebie. Izabelińska Akcja Sylwestrowa nadal będzie apelować do mieszkańców, by świętowali przyjsie 2023 roku z troską o zwierzęcych sąsiadów. I w podziękowaniu za rezygnację z fajerwerków zaprasza wszystkich na zabawę organizowaną we współpracy z Centrum Kultury Izabelin i Stowarzyszeniem Dla Nas.

Spotkajmy się w noc sylwestrową na Ryneczku. Od godziny 22 będzie czekać gorący barszczyk i dobra, nie za głośna muzyka. Wyjdźmy z domówek, zabierzmy swoją rodzinę i gości, zapakujmy trochę ciasta albo śledzika, spotkajmy się z sąsiadami i wspólnie wzniesmy noworoczny toast. Niech takie integracyjne spotkanie, Przystanek Sylwester, stanie się izabelińską tradycją. Spacer i potańcówka wygrywają z kanonadą!

↓ Powitanie roku 2022 na Ryneczku po Sąsiedzku



FOT. W. PIEKARSKI, FOTOPRACOWNIA

RZUĆ MI KARMĘ, NIE PETARDĘ.



Jak uczynić sylwester radosnym wydarzeniem również dla zwierząt?

KROK 1

Zastanów się, czy fajerwerki są niezbędne do celebrowania sylwestra, a jeśli nie potrafisz się bez nich obejść – spróbuj wydać na nie mniejsze kwoty i wybieraj te, które skupiają się na efektach wizualnych, a nie dźwiękowych.

KROK 2

Za oszczędzone pieniądze lub chociaż za ich część kup suchą i mokrą karmę dla bezdomnych psów i kotów.

KROK 3

Przynieś swoje dary:

- na Ryneček – ul. 3 Maja 47 – w każdą sobotę w godz. 9.00–12.00,
- na Jarmark Świąteczny (dyżury pełnimy do końca roku).

Wpłać dowolną kwotę, gotówką podczas naszego dyżuru lub poprzez zrzutka.pl



zrzutka.pl/3mxwpc

Za pieniądze ze zbiórki kupimy to, co jest najpotrzebniejsze, by pomóc poszkodowanym przez los zwierzątkom.

KROK 4

W radości świętuj nadejście Nowego Roku, pamiętając o bezpieczeństwie Twoim i Twoich bliskich i nie zapominając o zwierzętach.



IZABELIŃSKA AKCJA SYLWESTROWA



GRAFIKA: JOANNA PACHOWSKA

Smacznie i zdrowo

Czyli o tym, jak rodzice z trójek klasowych wspólnie gotowali.

✍️ Marcin Michalski, gminny dietetyk

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważne jest prawidłowe odżywianie – bez względu na to, czy mówimy o żywieniu dzieci czy dorosłych. Zazwyczaj programy edukacyjne i przedsięwzięcia zdrowotne dotyczące odżywiania skierowane są do najmłodszych. Tymczasem Gminna Stołówka w Izabelinie poszła o krok dalej.

Zdrowe nawyki żywieniowe to przede wszystkim rodzice, dzieci i wszyscy domownicy razem. Z tego względu 23 i 30 listopada zorganizowaliśmy warsztaty kulinarne dla rodziców zasiadających w trójkach klasowych. Spotkania odbyły się w Willi Europa. W pełni wyposażona kuchnia, przestrzeń i atmosfera panująca w tym miejscu zdecydowanie dodają uroku takim inicjatywom.

Jak więc przebiegały warsztaty? Na początek rodzice opowiedzieli w kilku słowach o swoim stosunku do gotowania. Następnie wysłuchali prelekcji przygotowanej przez Katarzynę Pieczyńską – dietetyczkę i edukatorkę kulinarną, przez wiele lat związaną z Fundacją Szkoła na Widelcu – oraz Agatę Szczębyło, założycielkę bloga bestrak.pl. Prowadzące mówiły m.in. o tym, czym jest dieta planetarna, czy rośliny są dobrym źródłem białka, jak dodawać warzywa do naszej diety i czym tak naprawdę jest zdrowe odżywianie. Po teorii przyszedł czas na praktykę. Rodzice zostali podzieleni na grupy, a każda z nich miała do przyrządzenia inne danie.



FOT. ARCH. GMINNE STOŁÓWKI

I tak powstały warsztatowe pyszności: bajgiel z pastą tofu, pieczony kalafior, naleśniki, czekoladowa pasta z ciecierzycy, kotlety z soczewicy, surówka coleslaw, tosty z serem i fasolą, frytki z pieczonych warzyw.

Po gotowaniu przyszedł czas na rozmowy i smakowanie wszystkich przygotowanych potraw. Z całą pewnością możemy stwierdzić, że warsztaty okazały się strzałem w dziesiątkę, o czym świadczą miłe słowa rodziców skierowane do nas po spotkaniach. Jedną z opinii przesłała nam pani Aleksandra: „Dzięki warsztatom zrozumiałam, jak ważne są rośliny strączkowe w naszej diecie. Było merytorycznie i konkretnie, a czas spędzony na wspólnym gotowaniu i rozmowach był jak sesja relaksacyjna”.

→ Relacje wideo z warsztatów można obejrzeć na instagramowym koncie Gminnej Stołówki w Izabelinie.

Zawsze jest dobry moment

Na przykład na odkrycie talentu muzycznego i śpiewanie na scenie Ryneczku po Sąsiedzku w wieku 7 i 70 lat.

✍️ Anna Rychlik, Stowarzyszenie Dla Nas



FOT. ARCH. STOWARZYSZENIA DLA NAS

Ale też na powołanie do działalności na rzecz lokalnej społeczności. Na zmianę zawodową i nowy początek. Na poczucie osobistej pełni i misji, by podzielić się z innymi swoim talentem, wiedzą, umiejętnościami, energią i inspiracją. Czy jest w tym coś złego? Dziwnego? Nie. Szczęśliwy ten, którego TO spotyka. TO, czyli samorealizacja.

Pani Franciszka z kabaretu Trema jako nastolatka napisała pierwszy poemat, potem kolejne, wszystkie z głębokim przesłaniem. Nigdy ich nie opublikowała, zatem grudniowa Otwarta Scena Młode Talenty na Ryneczku jest właśnie dla niej. Szczęśliwa. Panowie Paweł i Mariusz, w kwiecie wieku, aż palą się do wokalnego żartu scenicznego jako Kabaret Starszych Panów. Pani Maryla,

↑ Pani Franciszka Zamska z izabelińskiego kabaretu Trema, uczestniczka grudniowej Otwartej Sceny Młode Talenty na Ryneczku

prawdziwa „petarda” w swoim życiu zawodowym i na emeryturze, z błyskiem w oku dojrzewa do decyzji, by taką emocjonalną „petardę” – występ wokalny na grudniowym Ryneczku – zaserwować sobie samej. Szacunek i podziw.

Listopadową Muzyczną Scenę dedykowaliśmy dzieciom. Uczniowie „dużej szkoły” w Izabelinie, zainspirowani przez cudowną panią Kasię od muzyki, nie wahali się ani chwili. Jednak taki pierwszy występ, i to na jesienno-zimowej scenie, dla nietypowej publiczności, to JEST akt odwagi. To próbowanie siebie w realiach życia prawdziwego, wyjście poza swój bezpieczny matrix. Czy warto to robić? Warto. To silny bodziec rozwojowy i szansa na wcześniejszą dojrzałą świadomość siebie.

Świeżo upieczeni studenci myślą, że wybrany kierunek dalszej edukacji to decyzja na całe życie. Więcej w tym kalkulacji i stresu raczej niż radosnej ekscytacji. Nie wiedzą, że być może ich profesja jeszcze nie istnieje. A przed nimi droga zrównoważonego dojrzewania zawodowego i osobistego, która polega na nieustannym odkrywaniu siebie przez poznawanie nowego i dokonywanie wyborów. Nie wiedzą jeszcze, że coraz mniej w tym będzie głowy, a coraz więcej serca. Wraz z nabywanym doświadczeniem rośnie świadomość siebie, czyli swoich talentów, umiejętności i wiedzy, ale przede wszystkim wartości, o które chcemy świadomie w życiu zadbać.

Każda kolejna decyzja zawodowa jest osobistą sprawą każdego człowieka, jakkolwiek mogłaby być zaskakująca dla innych. Albowiem pełną świadomość potrzeby samorealizacji, wnoszonych „w wianie” talentów i kompetencji, ale też podejmowanego ryzyka, ma wyłącznie ta osoba. Nikt inny.

Szacunek i podziw dla wielu bliskich, przyjaciół i znajomych, których spotkałam w życiu, za ich decyzje. Dla mojego syna i jego nastoletnich rówieśników za ich otwartość i ufność podczas wyboru kierunku studiów. Dla tych, którzy z prywatnego biznesu lub korporacji przeszli do działalności w lokalnych samorządach, polityce, kulturze i sztuce, edukacji, sporcie czy organizacjach NGO. Dla tych, którzy odważyli się przemierzyć kawał Polski i zacząć wszystko od początku, w obcej gminie czy mieście. Dla tych, którzy w wieku 50+ rozpoczynają kolejne studia. Dla tych, którzy zakładają winnicę czy pasiekę i produkują własne wino czy miód. Dla tych, którzy pracują zawodowo, a jednocześnie dedykują swoją energię i czas z życia na rzecz osobistego dobrostanu drugiego człowieka.

Szacunek i podziw dla ekipy Ryneczku po Sąsiedzku i orbity wspierających nas sympatyków – za kolejny rok odważnego rozwoju tej inicjatywy. Szacunek i podziw dla siebie samej...

Na święta i Nowy Rok życzę Państwu – bez wyjątku – cudownych odkryć na swój temat oraz odwagi, by je uznać i zacząć nimi żyć. Dla samospełnienia. Jako prezent od siebie dla siebie pod choinkę.

Finał to jeszcze nie koniec!

22 października Izabelińskie Stowarzyszenie Partnerstwa Miast i Gmin, przy wsparciu Urzędu Gminy Izabelin i Centrum Kultury Izabelin, zorganizowało galę rozdania nagród laureatom II Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego „Z Pięknością Przyrody przez Granice” 2022.

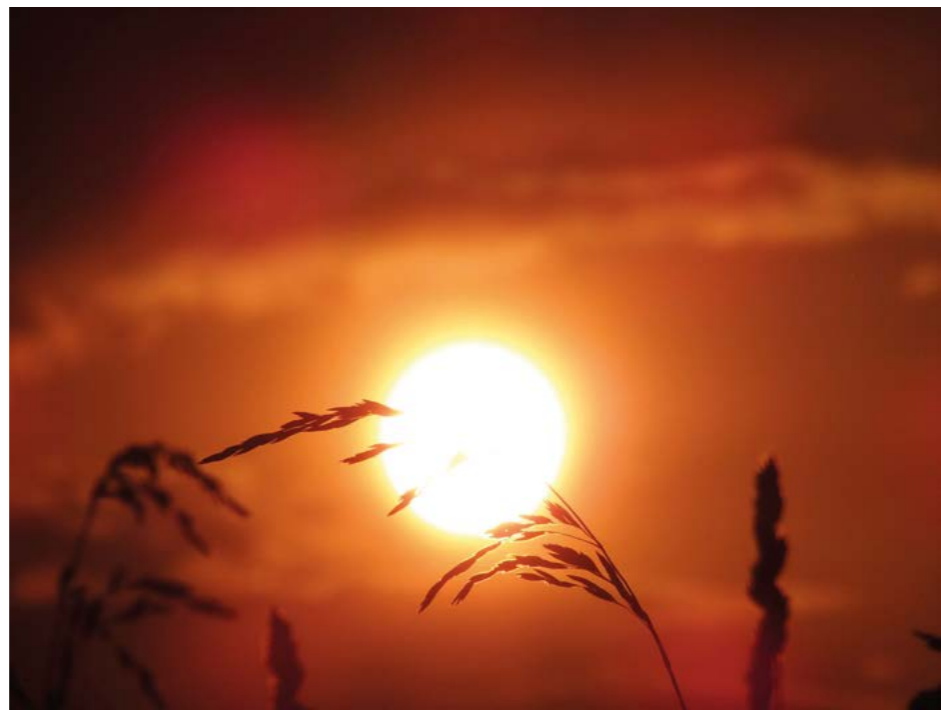
☞ Monika Grzybowska, prezes ISPMiG

Tego dnia w CKI odbył się także wernisaż wystawy nagrodzonych prac. Do konkursu, oprócz mieszkańców Izabelina, przystąpiły gminy partnerskie: Borken w Niemczech, Dołni Cziflik w Bułgarii, Méru we Francji, Mickuny na Litwie oraz Montedinove we Włoszech. Do pierwszego etapu zostało zgłoszonych ponad 140 zdjęć, z czego do drugiego etapu zakwalifikowano 30 prac. Międzynarodowe jury wyłoniło 8 zwycięskich fotografii. Prace laureatów zostały zaprezentowane w foyer CKI i można je było oglądać do 16 listopada. Teraz dostępne są na stronie internetowej: <https://www.ispmig.org/zdjecia-pamiatkowe-z-wernisazu-i-gali-rozdania-nagrod-2022/>.

W tegorocznej edycji do konkursu dołączyli uczestnicy z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w Polsce. Zaproszenia na galę wysłano również do laureatów z zagranicy. Na wernisaż wystawy przyjechali goście z Bułgarii.

Nastąpiła też zmiana dotycząca podawania wyników. W tym roku zostały one ogłoszone dopiero podczas gali. Laureaci przyjęli tę zmianę z entuzjazmem, bo dzięki temu emocje związane z oczekiwaniem na werdykt rosły do ostatniej chwili.

To jeszcze nie koniec wydarzeń związanych z konkursem. Na nadchodzący Jarmark Bożonarodzeniowy, połączony z obchodami 10-lecia powstania Stowarzyszenia, przyjadą goście z gmin partnerskich. Przedstawiciele dwóch z nich, Mickuny i Borken, odbiorą w imieniu uczestników konkursu nagrody i dyplomy, aby po powrocie do swojego kraju wręczyć je laureatom.



Pozostałe zdjęcia biorące udział w konkursie zostaną przekazane Centrum Kultury Izabelin w formie reprodukcji, podobnie jak w zeszłym roku, i trafią na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Licytacja odbędzie się w styczniu. Dochód z niej uzyskany zasili konto WOŚP.

Uczestnikom konkursu, a w szczególności zwycięzcom, serdecznie gratulujemy i zapraszamy wszystkich miłośników fotografii do udziału w III edycji, a także do licytowania prac podczas finału Orkiestry!

Szczegóły pojawią się wkrótce na stronie internetowej Stowarzyszenia i w mediach społecznościowych.

↑ Jedno z nagrodzonych zdjęć:
Zachód słońca, Łucja Makiewicz
(Mickuny, Litwa)
I etap międzynarodowy, kategoria O:
III miejsce

Mikołajki na zdrowie

Kolędy śpiewali w końcu wszyscy – i artyści, i publiczność. Choinki skrzyły się światełkami, w foyer CKI pachniało mandarynkami i piernikami, a Mikołaj rozdawał dzieciom jabłka i nagrody. Tak Izabelin świętował mikołajki.

☞ Katarzyna Konczarek-Strzałkowska
📷 Wacław Piekarski, Fotopiekarnik

Szóstego grudnia tuż przed godziną 17, kiedy do CKI zaczęli schodzić się goście, padał deszcz. Tym bardziej miło było powitać tak liczną publiczność, której nawet niesprzyjająca pogoda nie zraziła do wyjścia z domu. Istotną grupę na widowni stanowili nasi przyjaciele z Ukrainy, o których szczególnie pamiętano w tym roku. Program koncertu w wykonaniu Marii Holki i Aleksandra Baszuna obejmował utwory świąteczne, w tym kolędy polskie i ukraińskie – i to w pięknych, prostych aranżacjach, dzięki czemu publiczność dość szybko przełamała się i zaczęła śpiewać wspólnie z artystami. Zadanie ułatwiały teksty kolęd wyświetlane w trzech wersjach (ukraińskiej, polskiej i w transkrypcji). Jeśli ktoś sądził, że będzie to po prostu nobliwie śpiewanie, to trochę się zdziwił. Wydarzenie miało bowiem bardzo niezobowiązujący charakter. Dorośli kolędowni, dzieci tańczyły, komentowały głośno wszystko, co działo się na scenie, a przede wszystkim... wymykały się do foyer, gdzie – jak głośno wieść, która prędko rozniosła się wśród publiczności – właśnie pojawił się Święty Mikołaj.



Jego podarunki były nietypowe. Zamiast słodczy rozdał dzieciom jabłka. I, co ciekawe, najmłodsi przyjęli ten pomysł z entuzjazmem. Tuż obok czekały zdrowe pierniczki oraz inne słodkości przygotowane wcześniej na warsztatach organizowanych przez Gminną Stołówkę w ramach nowego projektu „Czuję się dobrze, bo jem mądrze”. Projekt jest finansowany ze środków Mechanizmu Finansowego EOG na lata 2014–2021 (więcej o tym na stronie Gminnej Stołówki i w listopadowym numerze gazety).

Mikołajkowe świętowanie zbiegło się w czasie z inauguracją tego projektu, więc tuż po koncercie można było wysłuchać prezentacji tematycznej, a także m.in. wziąć udział w quizie z nagrodami. Pytania dotyczyły zdrowego odżywiania, a chętnych do udzielania odpowiedzi nie brakowało. I nie ma się co dziwić – nagrody w konkursie wręczał sam Święty Mikołaj.

Przez cały wieczór w foyer CKI można także było oglądać prace ukraińskich dzieci i młodzieży, uczestników zajęć plastycznych Wasyla Babija, które odbywają się w CKI dzięki pomocy finansowej z partnerskiej gminy Borken w Niemczech. Autorzy wszystkich prac otrzymali nagrody. Było gwarno, tłoczno, wesoło i nastrojowo jednocześnie.

A po wszystkim wreszcie spadł śnieg i sprawił, że na drugi dzień Izabelin obudził się już w prawdziwie zimowo-świątecznej scenerii.

→ Koncert otworzyła Daria Kuźniecowa-Dudko – wicedyrektor Centrum Kultury Izabelin.

→ Po koncercie wójt Dorota Zmarzałak zaprosiła mieszkańców na zabawę sylwestrową. Więcej o tym – na tylnej okładce.

→ W trakcie mikołajkowego świętowania w CKI można było wesprzeć Izabelińską Akcję Sylwestrową – Kocham, nie strzelam.



Kolęda to drzwi do dzieciństwa

O tym, czy warto słuchać średniowiecznych kolęd, co kryje się w filipińskich pastorałkach i czym jest dzikość ukraińskich pieśni świątecznych, opowiada wokalistka, aranżerka i muzykolożka **Maria Holka**.

✉ Karolina Dubaniewicz 📷 arch. domowe Marii Holki

Czy w Twoim domu kolęduje się w święta? Zdarza się, choć ostatnio często jesteśmy tak pochłonięci przedświąteczną gonitwą, że zwyczajnie brakuje nam energii na śpiewaczą aktywność. Niemniej co roku w okresie okołoswiątecznym sporo śpiewam swojemu synkowi, a dodatkowo szukam okoliczności (lub sama je stwarzam, zapraszając do siebie znajomych i przyjaciół), żeby spontanicznie pośpiewać kolędy z innymi ludźmi.

Jak myślisz, dlaczego ten piękny zwyczaj odchodzi ostatnio w zapomnienie? Przyczyn jest wiele: ogólne odejście od tradycji, napięcia i atmosfera buntu wokół instytucji Kościoła, zmęczenie. Poza tym dramatyczny poziom ogólnej edukacji muzycznej w naszym kraju przyczynił się do tego, że ludzie po prostu nie umieją śpiewać ani na niczym grać, więc pozostaje słuchanie kolęd w telewizji lub ewentualnie odtwarzanie ich z płyt lub serwisów streamingowych.

Jesteś muzykolożką. Z pewnością badałaś kiedyś historię kolęd. Są jakieś kolędowe ciekawostki?

Myślę, że ciekawostką może być samo posłuchanie oryginalnych, chorałowych wersji niektórych najdawniejszych kolęd, takich jak *Adeste fideles* czy *Angelus pastoribus* (*Anioł pasterzom mówił*). Pozbawione znanych nam podziałów rytmicznych, z melodią zmienioną względem „naszych wersji”, ascetyczne i surowe, mogą wprowadzić słuchacza w zupełnie inną świąteczną atmosferę. Polecam również zapoznanie się z najstarszą polską kolędą *Zdrów bądź, Krolu Anjelski* z 1424 roku. Kompozycja praktycznie nieznana, a była naszym rodzimym początkiem kolędowych dzieł muzycznych. Jeśli chodzi o wydawnictwa płytowe, moją uwagę zwróciła nowa, oryginalna produkcja Warszawskiej Opery Kameralnej pt. *Krzysztof Herdzin – Kolędy z MACV*, gdzie Orkiestra Instrumentów Dawnych MACV (*Musicae Antiquae Collegium Varsoviense*

– przy. red.) wraz z solistami Gabriellą Legun i Andrzejem Lampertem wykonuje najpiękniejsze polskie kolędy w stylowych, barokowych instrumentacjach, z wykorzystaniem znanych muzycznych motywów zaczerpniętych od takich kompozytorów jak Vivaldi, Haendel, Bach czy Mozart.

Co, oprócz kolęd, jest w kręgu Twoich muzycznych zainteresowań?

Zdecydowanie świecka muzyka dawna okresu średniowiecza i renesansu. Uwielbiam zanurzać się w krainach trubadurów, truwerów, minnesingerów, wędrować muzycznie między Burgundią, Florencją, Prowansją czy Wyspami Brytyjskimi. Moja praca magisterska była minimonografią XIV-wiecznego niewidomego kompozytora florenckiego – Francesca Landiniego, twórcy okresu ars nova. Repertuar średniowiecza i renesansu to morze pięknej muzyki, za pośrednictwem której możemy podróżować w czasie i lepiej rozumieć historię oraz duchowość tamtych czasów. Boleję nad tym, że w polskiej edukacji muzycznej jest tak mało miejsca na te epoki, a kiedy pytam o muzykę dawną, często otrzymuję odpowiedzi typu: „Muzyka dawna? A, to barok i ten... Bach. A wcześniej? To tam były tylko jakieś święte śpiewy, czyli te... jak im tam, chorały...” (śmiech).

Izabelińska publiczność wielokrotnie miała okazję słuchać Twoich koncertów. Zawsze były bardzo dobrze odbierane. Także ostatni koncert, mikołajkowy. Wraz z Aleksandrem Baszunem wykonałaś repertuar złożony z kolęd i pastorałek polskich oraz ukraińskich. Czy wiele je różni? A może widzisz jakieś ciekawe podobieństwa?

Różni je wiele i niewiele. Takie kolędy i pastorałki (tu dodam, że pastorałki to utwory pochodzenia ludowego) jak: *A wczora z wieczora*, *Dzisiaj w Betlejem* czy *Anioł pasterzom mówił* funkcjonują w Ukrainie w niemal identycznych wersjach, choć oczywiście w języku ukraińskim. Należy jednak pamiętać, że Ukraina znajduje się w kręgu wyznania prawosławnego i na tym gruncie powstają kolędy, które u nas nie występują – np. *Świataja Warwara* czy *Dobryj wieczir Tobi*. To, co nas łączy, to wspólny słowiański idiom, podobne tradycje ludowe, kulinarne, kolędnicze (choć realizowane w różnym czasie, bo prawosławne Boże Narodzenie wypada później, kiedy katolicy świętują Trzech Króli). Jeśli zaś chodzi o różnice: moja serdeczna koleżanka malarka powiedziała mi kiedyś, że ukraińska muzyka według niej ma w sobie jakiś taki skowyt duszy, i ja uważam, że coś w tym jest. W ich repertuarze czuć dzikość natury, prawdziwy

surowy Wschód, pusty step, wolność i tęsknotę. U nas troszkę bardziej „zawiewa” Zachodem.

Masz w repertuarze kolędy z całego świata. Które Twoim zdaniem są najciekawsze, najbardziej nietypowe?

Szokiem na pewno może być repertuar filipiński. Tamtejsi katolicy mają bardzo specyficzne podejście do kolędy. Wystarczy posłuchać filipińskiego hitu *Ang Pasko ay Sumapit*. Ponoć filipińskie stacje radiowe emitują te świąteczne kompozycje już we wrześniu. To znaczy, że nasze Mikołaje w sklepach pojawiające się od razu po zniczach, czyli już od 2 listopada, to nic specjalnego. A tak na poważnie – naprawdę uważam, że to my i nasi wschodni sąsiedzi (Ukraina, Białoruś) mamy najciekawsze kolędy. Warto docenić siebie, ponad wszelkimi podziałami.

Czy świąteczne piosenki, które powstają współcześnie, można nazwać kolędami?

Nie. Kolęda według swojej wypracowanej przez wieki definicji to utwór, którego wykonanie, z racji stricte religijnej treści, jest możliwe podczas nabożeństwa w kościele. Współczesne utwory możemy więc od biedy nazwać pastorałkami. Te, owszem, również dotyczyły tematyki religijnej, jednak często operowały świeckim, ludowym kontekstem. Myślę, że dla współczesnych utworów lepiej po prostu pozostawić nazwę „świąteczne piosenki”.

A co jako wokalistka i aranżerka myślisz o rozrywkowych aranżacjach dawnych kolęd i ich popowych wykonaniach?

Ech, to trudny temat. Kiedyś napisałam na Facebooku post o takiej treści: „Kochany Święty Mikołaju, proszę cię, żeby gwiazdy już nie śpiewały więcej kolęd”. To był głos mojej wewnętrznej rozpaczki. Kiedy słyszę, jak artysta masakruje subtelne *Lulajże Jezuniu*, bo priorytetem jest pokazanie górnych skrajów swojej – skądinąd imponującej – skali głosu, coś się we mnie kruszy. Gdy za mikrofonem stoi gwiazda disco polo i kozim głosem dosłownie traktuje piękno dźwięków, myślę sobie: „Kto na to pozwala?”. To znaczy wiem, kto i dlaczego, ale i tak budzi to mój bunt. Drażni mnie nieadekwatny wrzask, kiedy muzyka potrzebuje ciszy, drażnią mnie wydumane wokalizy w miejsce przesywającej prostoty, tak właściwej kolędom. Ale, żeby nie było, że tylko narzekam – telewizyjny koncert kolędowy w bazylice w Pelplinie, bodaj sprzed 2–3 lat, był naprawdę świetny. Pamiętam, że dla kilku utworów nagrałam go sobie, żeby móc do niego wracać.

Święta to czas, kiedy staramy się być lepsi



→ **Maria Holka** – kompozytorka muzyki filmowej, rozrywkowej, teatralnej, autorka tekstów, wokalistka, pianistka, muzykolożka. Stworzyła muzykę do takich filmów jak: *Solidarność według kobiet*, *To, czego chcę*, *Pierwszy dzień lata* czy *Trzech znanych P*. Za muzykę do tego ostatniego otrzymała nagrodę na 3. Festiwalu Filmowym „Nowe Kino” w Nowym Sączu. Współpracowała z wieloma instytucjami kultury i wydawnictwami, jak.: Magnetic Records / Universal Music Polska, Zielona Sowa, Audioteka, Polskie Radio, Kalinowe Serce, Theater für Niedersachsen (Hildesheim), Centrum Nauki Kopernik, Agora (oprawa muzyczna gali Nagrody im. R. Kapuścińskiego za reportaż literacki). Współtworzy zespół Retrospektakl. Trzykrotna stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Członek ZAiKS, SAWP.

i chcemy, żeby świat wokół nas zmieniał się na lepsze. To nie zawsze jest łatwe, bo wymaga zrozumienia drugiego człowieka i jego potrzeb. Poruszyłaś ten temat w słuchowisku pt. *Niewidzialna opowieść*, które powstało dzięki stypendium twórczemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Opowiedz coś o tym projekcie.

Jest to słuchowisko muzyczne w 4 odcinkach, opowiadające historię przyjaźni ośmioletniej Romy i nieco starszej niewidomej Heli. To opowieść o ich wspólnych perypetiach, ale też zmierzenie się z tematem niepełnosprawności. Mam poczucie, że choć próbujemy udawać, że traktujemy osoby niepełnosprawne normalnie, wcale tak nie jest. Nadskakujemy z pomocą, której nie potrzebują, traktujemy „hiperdelikatnie” w obawie, że może dotkniemy tematu ułomności, z której przecież ta osoba doskonale zdaje sobie sprawę; dajemy taryfę ulgową w obszarach, które nie są związane z daną niepełnosprawnością, np. przyznajemy osobie głuchej pierwszą nagrodę w konkursie rysowniczym, na którą ta osoba nie zasłużyła, bo był ktoś lepszy, no ale przecież ona nie

„Uwielbiam wędrować muzycznie między Burgundią, Florencją, Prowansją czy Wyspami Brytyjskimi.”

słyszysz... Myślę, że w tym temacie poruszamy się jak słońce w składzie porcelany i musimy się jeszcze wiele nauczyć. Wywiady, które przeprowadziłam z osobami niewidomymi przed przystąpieniem do prac nad wspomnianym projektem, tylko to potwierdzają. Reasumując – jeśli chcemy być lepsi, bądźmy normalni i reagujmy na CZYJĘS potrzeby, a nie na swoją chęć bycia dobrym.

Jaka jest Twoja ulubiona kolęda?

Kiedy wspominam moją babcię Stasię: *Lulajże Jezuniu*. Kiedy myślę o moim dziadku Marianie: *Mizerna cicha*. Kiedy przypominam sobie, jak stałam pierwszy raz w życiu na pasterce: *Wśród nocnej ciszy*. Kiedy wspominam kolędowanie z gwiazdą na Podlasiu i chodzenie od domu do domu: *A wczora z wieczora*. Kiedy widzę przed oczami rodzinny dom, słyszę początek winylowej płyty zespołu Mazowsze, dźwięk dzwonów i *Bóg się rodzi*. Niemal każda kolęda otwiera we mnie jakieś delikatne, pełne wzruszeń krainy. To drzwi do mojego dzieciństwa, do prawdziwych świąt i do mnie samej.

Do jazzu trzeba dojrzeć

Tańcząc, klaszcząc i wykonując wspólny przemarsz przez salę widowiskową Centrum Kultury Izabelin, zakończyliśmy koncert jazzowy zespołu Five O'Clock Orchestra.

☰ Daria Kuźniecowa-Dudko
📷 Grzegorz Nowicki



Artyści wystąpili na izabelińskiej scenie 25 listopada w ramach cyklu Swing Club na Mazowszu. To już ostatni koncert jazzowy w CKI w tym roku kalendarzowym, ale na nowy rok zaplanowane są kolejne. Cieszy fakt, że z każdym koncertem przybierają nowi słuchacze. Bo do jazzu trzeba dojrzeć, poznać różne jego odmiany – od tradycyjnej, poprzez swing, aż do bardziej współczesnych form. Tym razem muzycy zaprezentowali amerykański, taneczny dixie jazz.

Tadeusz Orgielewski – lider zespołu – zabawiał publiczność, snując barwne opowieści o prekursorach jazzu, ich następcach oraz Nowym Orleanie. To właśnie tam, na południu Stanów Zjednoczonych, pod koniec XIX wieku powstał ten gatunek muzyczny. Pretekstem ku temu było

przenikanie się wpływów lokalnych społeczności, które zamieszkiwały ten obszar – posiadaczy ziemskich, dawnych niewolników oraz potomków francuskich kolonistów. W Izabelinie wysłuchaliśmy utworów z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Nie obyło się bez bisów.

Ważnym aspektem pracy zespołu jest działalność popularyzatorska. To właśnie z jego inicjatywy powstał w Częstochowie Festiwal Jazzu Tradycyjnego „Hot Jazz Spring”. Zespół daje też wiele koncertów szkolnych, przybliżając jazz młodzieży i pozwalając jej poznać genezę tego gatunku.

Centrum Kultury Izabelin od kilku lat należy do grona stałych partnerów Mazowieckiego Instytutu Kultury (organizatora) w realizacji projektu Swing Club na Mazowszu. Koncerty współfinansowane są przez STOART.

Legimi

w Gminnej Bibliotece Publicznej w Izabelinie

Zapraszamy naszych Czytelników do skorzystania z darmowego dostępu do tysięcy ebooków.

Wystarczy:

- zadzwonić pod nr **22 752 68 21, 508 442 313** lub napisać na adres e-mail: **biblioteka@bibliotekaizabelin.pl**
- po otrzymaniu kodu dostępu zarejestrować się na stronie **www.legimi.pl/mazowieckie**

aby móc czytać wybrane przez siebie ebooki na czytniku, tablecie, smartfonie lub komputerze.

www.bibliotekaizabelin.pl



Dokarmiaj, ale mądrze

Zima to trudny czas dla całej przyrody. Dla ptaków pozostających na zimę w naszym kraju przetrwanie tej pory roku staje się nie lada wyzwaniem. Warto więc wiedzieć, jak właściwie je dokarmiać.



FOT. ARCH. WYDZIAŁU OCHRONY ŚRODOWISKA

Dłatego Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Izabelin przygotował we współpracy z Kampinoskim Parkiem Narodowym edukacyjne warsztaty dla uczniów VI i VII klasy z izabelińskiej szkoły podstawowej. Tematami warsztatów były: budowa karmników dla ptaków oraz gatunki roślin rodzimych.

Warsztaty rozpoczęła pani Anna Siwak z Zespołu ds. Nauki i Monitoringu Przyrody KPN, która opowiedziała uczniom o zasadach właściwego dokarmiania dzikich ptaków, przedstawiła cechy bezpiecznego karmnika i gatunki roślin rodzimych, idealnych do ogrodu przyjaznego ptakom zimującym. Najważniejsza zasada? Dokarmianie ptaków należy rozpocząć wraz ze spadkiem temperatury poniżej zera i jednocześnie pojawieniem się grubej pokrywy śnieżnej. Ważne jest także wybranie bezpiecznego miejsca na ustawienie karmnika i zwrócenie uwagi na rodzaj wsypywanego pokarmu.

Najlepszym sposobem na zapewnienie naturalnej „stołki” (i miejsca do życia przez cały rok) dla ptaków jest stworzenie przyjaznego ogrodu, w którym rosną rodzime gatunki drzew, krzewów i innych roślin. Wybrane gatunki roślin

rodzimych można znaleźć w katalogu *Zieleń przyjazna naturze. Sadźmy rośliny rodzime w gminie Izabelin*, wydany przez Urząd Gminy Izabelin (katalog jest dostępny na stronie: <https://dobrepraktyki.izabelin.pl/>). Zachęcamy wszystkich do tworzenia bezpiecznych karmników dla ptaków – właśnie w postaci ogrodów z roślinami rodzimymi. Wystarczy nawet niewielki skrawek mądrze zagospodarowanej przestrzeni, by pomóc dzikiej przyrodzie.

Po prelekcji uczniowie przystąpili do własnoręcznego budowania karmników z przygotowanych wcześniej elementów. Karmniki zawisną w otoczeniu szkoły.

Warto przypomnieć, że nad zbiornikiem „Mokre Łąki” w Truskawiu został zamontowany kaczkomat, czyli drewniana skrzynka z pokrętłem odmierzającym porcję zdrowego pokarmu dla ptaków. Spełnia on głównie funkcję edukacyjną: uświadamia, czym należy oraz czym nie powinno się karmić ptaków i dlaczego. Uzupełniany jest – tylko wtedy, gdy wystąpią jednocześnie mróz i pokrywa śnieżna – specjalną mieszanką ziaren dostosowaną do potrzeb dzikiego ptactwa

zespół Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Izabelin

→ Nie dokarmiaj ptaków pieczywem – to im szkodzi.

→ Dokarmianie rozpocznij dopiero wtedy, gdy zalega gruba pokrywa śnieżna i długo utrzymują się ujemne temperatury. Wówczas samodzielne zdobywanie pokarmu jest dla ptaków trudne.

→ Nie karm ptaków w okresie od wiosny do jesieni.

→ Nie przekarmiaj ptaków – nadmiar niezjedzonego pokarmu spleśnieje lub zamarźnie.

→ Nie karm ptaków „z ręki”, zachowaj dystans.

Gminne kompostowanie

Od ubiegłego roku w różnych częściach gminy stawiane są duże drewniane kompostowniki na bioodpady zbierane z przestrzeni publicznej – pasów drogowych, boisk, placów zabaw.

Wszystkich kompostowników na terenie gminy jest 50, a w samej okolicy Urzędu Gminy znajduje się ich aż 6. Jesienią pracownicy Wydziału Komunalnego gminnej spółki Mokre Łąki dokonali przeglądu, przerzucenia i częściowego zagospodarowania bioodpadów zgromadzonych w kompostownikach. Oszacowano, że przez rok udało się ograniczyć wywóz bioodpadów o ok. 50 m³. Niestety nie

obyło się bez problemów i nieprawidłowości, ponieważ w niektórych kompostownikach stwierdzono obecność odpadów, które nie powinny się tam znaleźć, m.in. grubych gałęzi czy drobnych odpadów z tworzyw sztucznych.

Nie powinno się także umieszczać w kompostownikach bioodpadów z prywatnych posesji. Właściciel każdej nieruchomości, który zadeklaruje, że kompostuje swoje bioodpady, może wystąpić do Urzędu Gminy z wnioskiem o użyczenie kompostownika (otrzymuje się go w ramach umowy 36-miesięcznego użyczenia). Po tym czasie kompostownik stanie się własnością mieszkańca. Mieszkaniec otrzyma również ulgę w opłacie wynoszącą 6 zł na osobę miesięcznie.

Przypominamy też, że trwa akcja nieodpłatnego zrębkowania gałęzi. Wystarczy skontaktować się z pracownikiem Wydziału Komunalnego gminnej spółki Mokre Łąki (tel. 513 438 608) i zgłosić taką potrzebę. Po zweryfikowaniu, czy dana posesja znajduje się w systemie odpadowym, ustalony będzie dogodny termin na przeprowadzenie usługi.

zespół Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Izabelin

→ Nie dokładajmy do kompostowników odpadów, które zaburzają proces kompostowania.

→ Nie umieszczajmy w kompostownikach odpadów z prywatnych posesji. Właściciel każdej nieruchomości, który zadeklaruje, że kompostuje swoje bioodpady, może wystąpić o kompostownik do Urzędu Gminy.

Przetrwać fajerwerki

→ Rubryka sponzorowana przez klinikę weterynaryjną Vetriver, ul. 3 Maja 89, Łaski

KLINIKA WETERYNARYJNA 24 H
vetriver
ŁASKI | ŁATCZORZEW

Jak pomóc wystraszonemu czworonogom w głośną noc sylwestrową, radzi Weronika Małkowska, studentka Roehampton University.

Sylwester to jedna z najtrudniejszych nocy dla zwierząt. Wiele z nich bardzo boi się głośnych dźwięków. Dlatego w ciągu ostatniego dnia roku poświęćmy naszemu pupilowi więcej uwagi. Pobawmy się z nim – np. jeśli pies pójdzie na długi spacer (lepiej na smyczy, by przedwczesne wystrzały go nie wystraszyły i nie skłoniły do

ucieczki), jest szansa, że zmęczony prześpi spokojnie noc. Możemy także lepiej przygotować jego ulubione miejsce do odpoczynku poprzez zasłonięcie okien i zgaszenie światła w pokoju.

Jeśli wiemy, że nasze zwierzę ma tendencję do wyjątkowo złego samopoczucia w sylwestra, możemy wcześniej poprosić lekarza weterynarii o dopasowanie odpowiedniej dawki i rodzaju leku uspokajającego dla czworonoga. Pamiętajmy jednak, że niektóre leki lub suplementy, by prawidłowo działały, należy zacząć podawać z wyprzedzeniem, a nie tuż przed sylwestrem. Zdecydowanie nie powinniśmy o ich doborze decydować sami.

Ponawiamy nasz apel z zeszłego roku – pamiętajmy, że na terenie Puszczy Kampinoskiej żyje mnóstwo dzikich zwierząt, którym nie jesteśmy w stanie pomóc w inny sposób niż poprzez ograniczenie wystrzałów w sylwestra!

Taniec fitness wycisk!

Ponad siedem godzin wspólnej zabawy, prawie setka uczestników, urozmaicone programy taneczne i fitnessowe, mnóstwo śmiechu, i obietnice, że za rok znów spotkamy się w Izabelinie. **Za nami II edycja Maratonu Fit-Dance.**

☞ Katarzyna Konczarek-Strzałkowska

📷 Anna Starkey Photography



→ **Dziękujemy partnerom wydarzenia.** Byli to: Powiat Warszawski Zachodni, Gmina Izabelin, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Izabelinie, Sołectwo Laski, Toyota W&J Wiśniewski, CrossFit Bielany, Babskie Wyjazdy, JTB Poland oraz Dobre Fusy.

Dwudziestego szóstego listopada Centrum Kultury Izabelin zamieniło się w prawdziwe królestwo tańca i fitnessu. Już od progu uczestnicy Maratonu byli witani pakietami upominków i mogli wziąć udział w losowaniu nagród niespodzianek. Do wygrania były m.in. książki, plecaki, karnety sportowe, kawa, vouchery na eventy taneczne, a nawet

samochód Toyota z pełnym bakiem na weekend. Partnerzy wydarzenia rozstawili swoje stoiska w foyer CKI. Można było kupić sportowe ubrania, spróbować sił na sprzęcie cardio lub sprawdzić się ze sztangą. Na scenie pojawili się prowadzący z Łodzi, Warszawy, Swarzędza i Poznania, a uczestnicy podkreślali, że choćby ze względu na fantastyczną atmosferę muszą koniecznie odwiedzić Izabelin za rok. Trzymamy za słowo!



Bardzo podoba mi się atmosfera i organizacja całego Maratonu. To dobre miejsce dla osób, które już ćwiczą, ale też dla tych, które dopiero chcą zacząć jakąś aktywność. Organizacja jest super, i to już od wejścia. Podoba mi się, że dostajemy na starcie upominki. Jak dotąd najbardziej podobał mi się program Strong Nation, bo było dużo boksowania.

— Alicja, Laski

Wspaniale prowadziło mi się zajęcia. Bardzo lubię prowadzić jako pierwsza, poznawać ludzi, rozgrzewać ich i przekazywać merytoryczne wartości. Choreografia to jest coś, co bierzesz dzisiaj i jutro zapominasz, ale te techniczne kwestie zostają.

— Małgorzata Kasińska, prowadząca program *Sexy Chair*, Łódź

Program jest bardzo bogaty. To niesamowita okazja, żeby robić to, co się lubi, i poznać coś nowego. Impreza jest zorganizowana profesjonalnie. Pomysł bardzo mi się podoba i czy mnie chcecie, czy nie, zawsze będę przyjeżdżał tu do Izabelina.

— Łukasz Grabowski, prowadzący autorskie warsztaty *Dance Like a Pro* oraz *ZUMBA*, Warszawa

Macie tu wspaniałą scenę. Atmosfera jest fantastyczna, ta energia! Mam nadzieję, że zobaczymy się za rok!

— Aneta Kaszkowiak, prowadząca program *Pound*, Poznań



Bardzo fajna inicjatywa, dużo pozytywnie zakręconych kobiet (a wśród nich dwóch odważnych mężczyzn!). Każdy z prowadzących przygotował jeden układ choreograficzny, którego uczył nas podczas zajęć, a potem – idąc z duchem czasu – uwieczniał na swoim Instagramie. Fajnie, kolorowo i bardzo energetycznie.

— Ewa, Hornówek

Cały rok czekałyśmy na tę imprezę. Najlepsza impreza roku – zróżnicowana, świetnie zaplanowana i przygotowana. Jesteśmy pod wrażeniem, że uczestniczki dały radę, bo to nie jest łatwy program, tylko niezły wycisk. Poziom jest bardzo wysoki. Uczestniczyłyśmy w Maratonie w zeszłym roku i nie wyobrażałyśmy sobie, żeby się tutaj znowu nie pojawić.

— Julia i Karolina, prowadzące program *Slavica* oraz *Ritmo Do Brasil*, Warszawa

Przyjechałam z drugiego krańca Warszawy specjalnie na zajęcia z Łukaszem Grabowskim i Krzyszkiem Nowakiem. Chłopaki wymiatają!

— Dorota, Wesola



Ping-pong w czerwonych czapkach

Dla prawdziwego sportowca każda okazja do ruchu jest dobra, także mikołajki. Już po raz szósty pasjonaci tenisa stołowego spotkali się w izabelińskiej szkole na Mikołajkowym Turnieju Tenisa Stołowego.

✍ Karolina Dubaniewicz
📷 Konrad Lechański

Pingpongowe zmagania odbyły się w sobotę 3 grudnia. Można było wystartować w kilku kategoriach: Open, Rodziny, Kobiety, Juniorzy i Młodzicy. Chętnych nie brakowało. Znakomita frekwencja nie była zaskoczeniem, ponieważ grupa wielbicieli tenisa stołowego w Izabelinie od lat prężnie działa jako „Pingpongowy Izabelin”. Nie raz dali się nam już poznać jako zaangażowani sportowcy. Zawodnicy pokazali świetną formę oraz poczucie humoru – dumnie nosili czerwone mikołajowe czapki. Jak zawsze panowała świetna, sportowa atmosfera. Od strony organizacyjnej turniejem zajęło się Centrum Kultury Izabelin (Czas na Sport) przy wsparciu sekcji tenisa stołowego LKS Ryś Laski oraz partnera Carrefour Izabelin.

→ Mikołaj Proga – zwycięzca w kategorii Open i Junior

→ Zapisy na zajęcia: do grupy Pingpongowy Izabelin i sekcji tenisa stołowego LKS Ryś Laski cały czas można dołączyć.
Kontakt:
pawel.zycki@ryslaski.pl
tel. 737 181 704

Wyniki

OPEN

1. Mikołaj Proga
2. Jacek Balcerzak
3. Przemysław Januszko

RODZINY

1. Mariusz i Maja Regulscy
2. Konrad i Mikołaj Proga
3. Zbigniew i Marek Stusińscy

KOBIETY

1. Maja Regulska
2. Milena Starnowska
3. Dorota Wierzbicka-Byra
4. Marta Bartolik

JUNIORZY

1. Mikołaj Proga
2. Oleksii Lazorenko
3. Maja Regulska

MŁODZICY

1. Maksymilian Marczewski
2. Kacper Holcki
3. Michał Walczak

Wszystkie wyniki dostępne są na profilu facebookowym: Pingpongowy Izabelin

Gratulacje dla zawodników



FOT. B. BIEŃKOWSKA

7 bez atu

→ 20 listopada

Turnieje brydża sportowego organizowane są w naszej gminie regularnie od kilku lat i cieszą się dużym powodzeniem. W niedzielne popołudnie 20 listopada

na rozgrywkach w Dziennym Domu Senior+ po raz kolejny zebrała się liczna grupa miłośników tej gry. Jak zwykle panowała fantastyczna, sportowa atmosfera. Ale przede wszystkim było to miłe spotkanie towarzyskie. Wyniki turnieju dostępne są na stronie: www.7bezatu.pl.

Na desce i na hulajce

→ 6 października - 15 listopada

Od 6 października do 15 listopada na skateparku przy ulicy Wojska Polskiego 5 odbywały się zajęcia sportowe z wykorzystaniem deskorolki i hulajnogi. Zorganizowała je Fundacja Zmysłosfera dzięki dotacji z Gminy Izabelin i wsparciu Centrum Kultury Izabelin.

Cykl objął 11 spotkań (6 dotyczących hulajnogi, 5 dotyczących deskorolki), po 2 godziny każde. Zajęcia były prowadzone przez doświadczonych trenerów z firmy Ceste. Udział w spotkaniach wzięło łącznie 50 dzieci zamieszkałych na terenie gminy Izabelin.

Liczba chętnych przerosła nasze oczekiwania. Zainteresowanych było więcej niż przewidywał limit miejsc. Początkujący uczestnicy mieli okazję nauczyć się podstaw jazdy na deskorolce i hulajnodze, a ci bardziej zaawansowani mogli podszkolić swoje umiejętności w tym zakresie. Prowadzący wykazali się bardzo dużym zaangażowaniem i profesjonalizmem. Oprócz ćwiczeń z wykorzystaniem sportowych sprzętów trenerzy



FOT. ARCH. FUNDACJI ZMYŚLOSFERA

organizowali zabawy ogólnorozwojowe oraz zawody drużynowe, co wprowadzało pozytywną atmosferę zdrowej, sportowej rywalizacji. To był aktywnie i wartościowo spędzony czas na świeżym powietrzu. Na ostatnim spotkaniu uczestnicy otrzymali drobne upominki – bidony i sportowe worki – jako nagrodę za udział w zajęciach oraz motywację do szlifowania umiejętności zdobytych na skateparku.

Na koniec projektu otrzymałyśmy dużo pozytywnych opinii – zarówno od dzieci, jak i od rodziców – i pytań o kontynuację tego typu wydarzeń na skateparku. Bardzo nas to cieszy i motywuje do podjęcia kolejnych kroków w celu organizacji podobnych zajęć.

Beata Kazimińska-Balkan
Paulina Osipiak



Dlaczego warto grać w brydża sportowego



→ poprawia pamięć, koncentrację i umiejętność logicznego myślenia;



→ uczy współpracy, odpowiedzialności i podejmowania decyzji;



→ rozwija wyobraźnię i kreatywność.



Karnawałowe lodowisko

13 STYCZNIA 2023 G. 18:00-20:00

WSTĘP WOLNY

- gry i zabawy na lodzie
- konkursy rodzinne
- konkurs na najlepsze przebranie karnawałowe – wybór króla i królowej

Centrum Kultury Izabelin
ul. Matejki 21, 05-080 Izabelin, tel. 22 752 68 00, e-mail: sekretariat@centrum.izabelin.pl, www.centrum.izabelin.pl, facebook.com/centrum.izabelin



SZTUKA RELAKSU

WARSZTATY Z JOGI NIDRY, MINDFULNESS ORAZ INNE SKUTECZNE TECHNIKI RELAKSACYJNE I ODDECHOWE

INSTRUKTOR
Małgorzata Baranowska

21 stycznia (sobota)
10:00-12:00

Willa Europa
ul. J. Matejki 25
Izabelin C.

cena regularna: 50 zł (z Kartą Izabelińczyka zniżka)
zapisy: 22 752 68 00 / sekretariat@centrum.izabelin.pl

Centrum Kultury Izabelin
ul. Matejki 21, 05-080 Izabelin, tel. 22 752 68 00, e-mail: sekretariat@centrum.izabelin.pl, www.centrum.izabelin.pl, facebook.com/centrum.izabelin

NOWOROCZNY TURNIEJ BRYDŻOWY

O PUCHAR WÓJTA GMINY IZABELIN

Brydż jest dla wszystkich!
Ćwicz umysł!

22 stycznia (niedziela)
godz. 16:00-20:00
SALA WIDOWISKOWA CENTRUM KULTURY IZABELIN
ZAPISY U SĘDZIEGO: tel. 501 712 707

Centrum Kultury Izabelin
ul. Matejki 21, 05-080 Izabelin, tel. 22 752 68 00, e-mail: sekretariat@centrum.izabelin.pl, www.centrum.izabelin.pl, facebook.com/centrum.izabelin



AQUA AEROBIK

SOBOTA G. 17.00
PIERWSZE ZAJĘCIA 3 GRUDNIA
KAMERALNY BASEN NA WYŁĄCZNOŚĆ UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ LASKI, GMINA IZABELIN

Zajęcia dla każdego bez względu na wiek, poziom sprawności fizycznej czy umiejętności pływania

ZAPISY 509 723 046

Centrum Kultury Izabelin
ul. Matejki 21, 05-080 Izabelin, tel. 22 752 68 00, e-mail: sekretariat@centrum.izabelin.pl, www.centrum.izabelin.pl, facebook.com/centrum.izabelin

Uchwała krajobrazowa. Zachęcamy do pozytywnych zmian w krajobrazie

→ Wszystkich, którzy planują nowy szyld lub chcą zmienić istniejący, zachęcamy do zapoznania się z uchwałą i zapraszamy do konsultacji: Urząd Gminy Izabelin, Wydział Architektury i Planowania Przestrzennego, pok. nr 1, tel. 510 267 807, e-mail: krajobraz@izabelin.pl

Od 1 marca 2022 r. obowiązuje tzw. izabelińska uchwała krajobrazowa. Została wprowadzona po to, by zapanować nad chaosem reklamowym, szczególnie przy głównych ulicach gminy, skrzyżowaniach i na niezabudowanych działkach.

Czas na dostosowanie reklam do wymogów uchwały podzielono na etapy. Na początku 2023 r. minie pierwszy termin – dostosowania reklam na ogrodzeniach. Już teraz widoczna jest znaczna poprawa jakości krajobrazu gminy dzięki temu, że wielu przedsiębiorców zdjęło swoje reklamy z ogrodzeń, jeszcze przed upływem ostatecznego terminu.

Uchwała to nie tylko ograniczenie liczby reklam. To również uregulowanie kwestii ich wielkości i sposobu sytuowania na działce, ogrodzeniu lub elewacji. Dzięki temu uda się ujedynolicić wygląd szyldów i sprawić, by były one bardziej czytelne w przestrzeni. Pozytywnym efektem tych regulacji są pojawiające się ładne, dobrze zaprojektowane reklamy, które poza pełnieniem funkcji informacyjnej są także po prostu estetyczne i dobrze wpisują się w krajobraz.

Zmniejszenie liczby banerów sprawia, że uwydatniły się szyldy przedsiębiorców funkcjonujących lokalnie – na terenie gminy, dlatego tym bardziej zachęcamy do zadbania o właściwą reklamę swojej działalności.

zespół Wydziału Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Izabelin

↓ Uchwała krajobrazowa już przynosi efekty. Tutaj: przykład estetycznego szyldu spełniającego nowe wymogi



Piece i kominki. Co trzeba wiedzieć?

Uchwałą Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 24 października 2017 r. zostały wprowadzone na obszarze województwa mazowieckiego ograniczenia i zakazy w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw.

Zgodnie z treścią uchwały od 1 stycznia 2023 r. korzystanie z pozaklasowych pieców na paliwo stałe (węgiel, drewno) będzie zabronione, kominki zaś będą musiały spełniać wymogi ekoprojektu lub być wyposażone w urządzenie ograniczające emisję pyłu do wartości określonych w ekoprojekcie.

Kotły 3. lub 4. klasy według normy PN-EN 303-5:2012 będą mogły być wykorzystywane do końca 2027 r.

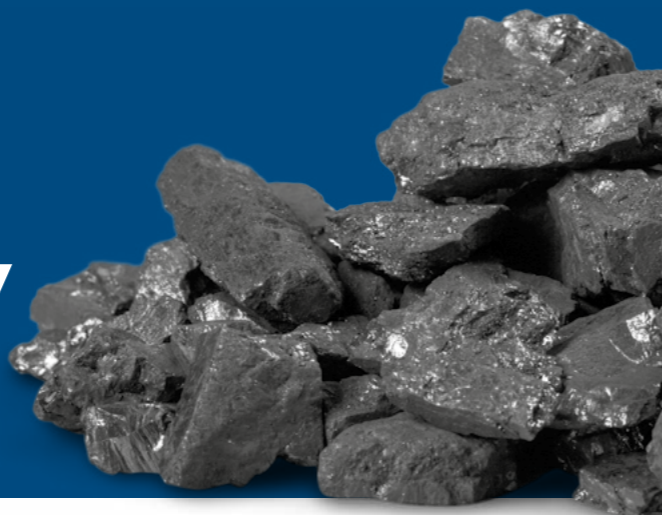
Zgodnie z nowelizacją uchwały, która weszła w życie 14 maja 2022 r., kotły na paliwa stałe spełniające wymogi ekoprojektu, uruchomione do 1 czerwca 2022 r., będą mogły być opalane węglem oraz wykorzystywane na terenie naszej gminy do końca ich żywotności. Natomiast nie będzie można palić węglem od 1 stycznia 2028 r. w urządzeniach grzewczych uruchomionych po 1 czerwca 2022 r.

Przestrzeganie przepisów uchwały antysmogowej obowiązującej na terenie województwa mazowieckiego jest kontrolowane poprzez sprawdzanie rodzajów i jakości stosowanych paliw. Użytkownicy instalacji naruszający przepisy uchwały mogą być ukarani grzywną do 5000 zł lub mandatem do 500 zł. Należy pamiętać, że zgodnie z art. 225 Kodeksu karnego udaremnianie lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

zespół Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Izabelin

Węgiel - zakup preferencyjny

W tej ulotce opisujemy, co musisz zrobić,
aby kupić węgiel w niższej cenie.



- Wypełnij wniosek o zakup preferencyjny paliwa stałego (węgla kamiennego) dla gospodarstw domowych. Wniosek możesz wziąć z naszego urzędu lub pobrać z naszej strony www.gmina.izabelin.pl w zakładce Sprawy Społeczne (plik w formacie .docx). W tym samym miejscu znajdziesz też interaktywny plik w formacie .docx, który możesz wypełnić na komputerze i wydrukować.
- Z wypełnionym wnioskiem przyjdź do GOPS-u (na parterze, na tyłach urzędu) i uzyskaj potwierdzenie, że masz prawo do preferencyjnego zakupu węgla. Potwierdzeniem jest pieczętka z podpisem pracownika GOPS-u.
- Wniosek złóż w Biurze Obsługi Mieszkańca w naszym urzędzie.
- Wpłać na konto Gminy Izabelin sumę, która odpowiada wartości zamówionego węgla (2000 zł za 1 tonę). Możesz kupić maksymalnie:
 - 1,5 tony do 31 grudnia 2022 r.
 - 1,5 tony po 1 stycznia 2023 r.
 Możesz wpłacić najpierw pieniądze za pierwszą partię węgla, a po 1 stycznia – za drugą.
- Poinformujemy Cię (na adres e-mail lub numer telefonu, który podałeś we wniosku), kiedy możesz odebrać węgiel. Termin odbioru zależy od dostępności węgla w spółkach Skarbu Państwa.
- Odbierz węgiel:
 - we własnym zakresie – ze Składu Opału LUX w Zielonkach przy ul. Warszawskiej 448;
 - z dowozem – aby zamówić dowóz, zadzwoń do składu pod numer telefonu 608 441 979 (za dowóz będziesz musiał/musiła zapłacić).

Dane do przelewu:

Gmina Izabelin, ul. 3 Maja 42, 05-080 Izabelin

Numer rachunku: **74 1020 1042 0000 8702 0521 8963**

W tytule przelewu wpisz swoje imię, nazwisko i dokładny adres (podane we wniosku).

Podstawa prawna
Ustawa z dnia 27 października 2022 r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2236).

KARTA IZABELIŃCZYKA

Więcej informacji na stronie WWW.GMINA.IZABELIN.PL/KARTA

DOM

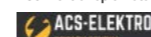
Usługi Hydrauliczne Cezary Jabłoński

Usługi hydrauliczne i gazowe Włodzimierz Kucharski

ArtMax B.M. Ciepłiścy



ACS-Elektro naprawiator.pl



INSTAL-KAN Łukasz Salata

KPG INSTYTUT WNĘTRZ



Wideo domofony Sprzedaż, Serwis, Montaż



GAMMA SERVICE (środki czystości)



Shower And Towel



TEO PV



Fotowoltaika Pompy ciepła
Magazyny energii



JKR GROMADKA & GROMADKA SJ



ZDROWIE

SPZOZ Izabelin



Duodent



GABINET LEKARSKI Marek Szkiłgódz

Wiesława Pawłowska-Jenerowicz



Specjalistyczna Przychodnia Lekarska Juniperus s.c.

ZWIERZĘTA

PIES NA URLOPIE.PL



DOKTOR SZELKA psycholog zwierząt



Gabinet Weterynaryjny „Mokry Nosek”



USŁUGI

AJW-Nieruchomości



Kampinos Nieruchomości



Laito - usługi internetowe



Asiana - meble kolonialne



Sylwia Szuder Fotograf



Fotograf Foto Piekarnik



BSK Sp. z o.o.



Biuro Rachunkowe „Przyjazna Księgowość”



PLUTON DYSTRYBUCJA Sp. z o.o.



KWIACIARNIA IZABELLA



KWIATY W DRODZE



A. S. PILAR - KOŚCIARKI



SOSNOWA SZPIŁKA



VIVAT Sp.j.



GASTRONOMIA

Gospoda Kampinówka



MAD MEALS catering dietetyczny



Hayashi Sushi



KAWIARNIA Bon Appétit



Campo Restauracja



KRAM Kawiarnia i Cukiernia



KULTURA

Centrum Kultury Izabelin



ANTYKWARIAT PIOTRUŚ PAN



Pracownia Formatka



ROZRYWKA

WRÓŻKI CHRZESTNE - animacje dla dzieci



VIA VERDE Wyjazdy rowerowe



SENSOTEKA STREFA ROZWOJU DZIECKA



Gminne Koło Miłośników Wędkarstwa w Izabelinie



Pensjonat Martiany 21



GoDan Izabelin - balony i dekoracje



NAPRAWY

PPHU DOBEK Dobiesław Derbich



COZMO-BIKE



SH Rowery Sklep-Serwis



AUTO-WRÓBEL S.C.





STAJNIA ROWEROWA
PRZYGOTUJ SIĘ NA SEZON ZIMOWY!

PROFESJONALNY SERWIS NARCIARSKI I SNOWBOARDOWY
AKCESORIA
ODZIEŻ ZIMOWA

PRZECHOWALNIA ROWERÓW

ZESKANUJ I ZAREZERWUJ WIZYTY W SERWISIE NARCIARSKIM!

ul. Jacka Decowskiego 4, Latchorzew
tel. 570 637 510, 22 230 22 07
stajniarowerowa.pl

Fotograf

Foto Piekarnik

STUDIO FOTOGRAFII ROZMAITEJ

HORNÓWEK UL. SOSNOWA 8 ZAPRASZAMY W GODZ. 10 - 18



Salon Fryzjerski damsko-męski
tel.: 733 006 232

ul.3 Maja 94/lok 3
05-080 Mościska

facebook.com/SemiSalonFryzjerski

Problem z laptopem lub PC?
Netem? WiFi? Drukarką? Wirusem? Muleniem?

Informatyk z Bemowa dojedzie do firmy lub domu - 24h/7 dni!
Naprawy 140~200zł, zdalnie od 100zł

Google 4.9 ★★★★★

Zadzwoń po diagnozę i wycenę lub zachowaj ten numer na przyszłość.

609-804-366
www.OpenService.waw.pl

OpenService
PROFESJONALNA USŁUGA KOMPUTEROWA

Biuro: Konarskiego 3, Ratusz Bemowo
Dyżury: pn-śr-pt: 10:30-12, wt-czw 16-18

Biuro Usług Księgowych

KODA

Profesjonalna obsługa firm

Rozliczenia podatkowe

PIT, CIT, VAT, ZUS

Agnieszka Kopeć
ul. Pietkiewicza 25, Izabelin

Tel. 502-366-514



PROFILAKTYCZNE BADANIA OKULISTYCZNE DZIECI z klas 1 - 3

Termin: październik - grudzień 2022r.

Cel: badanie przesiewowe, specjalistyczna ocena oczu pod kątem wady wzroku.

Dla kogo: uczniowie klasy 1-3 SP w Izabelinie.

Na czym polega badanie? ocena ostrości wzroku dzieci wraz z badaniem refrakcji (tzw. komputerowe) „po kropkach”, przesiewowe badanie w kierunku zezów, badanie w lampie szczelinowej.

Koszt badania? 150 zł (75 zł rodzic, 75 zł z dofinansowania Gminy Izabelin). W przypadku potrzeby doboru korekcji okularowej, wymagana dodatkowa wytyka - koszt 50 zł (po stronie rodzica).

Zapisy od 28 września 2022r. tel: 500 804 414.

Gdzie? Strefa Oka, ul. Pocztowa 2, Stare Babice

Strefa Oka Sp z o.o.
ul. Pocztowa 2
05-082 Stare Babice

Tel: 500 804 414
poniedziałek - piątek 11:00 - 19:00



Norma
WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Estrady 8
Klaudyn
05-080 Izabelin

22 722 97 74
609 530 086
691 979 691

Sklep czynny:
pon-pt: 7:00-17:00
sob: 8:00-14:00

norma@norma.org.pl
www.norma.org.pl



KRAM

KAWIARNIA CUKIERNIA DELIKATESY

ODKRYJ NOWY POZIOM PRZYJEMNOŚCI

Izabelin ul. Kościuszki 14a

PIELĘGNACJA I ŚCINANIE DRZEW
OGRODY

tel. 723 50 00, 501 986 712

Ki Centrum Kultury Izabelin

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel. 22 752 68 00

gazeta@centrum.izabelin.pl



TOYOTA W&J Wiśniewski
Warszawa - Izabelin

NOWA COROLLA CROSS

JUŻ W SALONIE
TOYOTA W&J WIŚNIEWSKI

ZAPRASZAMY!
Toyota W&J Wiśniewski
Mościska, ul. 3-go Maja 40, Izabelin
tel. 22 429 16 00
e-mail: info@toyota-wisniewski.pl

Salon czynny:
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
sobota: 9.00 - 14.00

www.toyota-wisniewski.pl

SYLWESTER NA RYNECZKU



2022/2023



FINAŁ IZABELIŃSKIEJ AKCJI SYLWESTROWEJ „KOCHAM NIE STRZELAM”



W PROGRAMIE:

- DJ BRZOSKO
- LICYTACJA NA BEZDOMNIAKI
- PRZYSTANEK SYLWESTER – ZŁOT WSZYSTKICH DOMÓWEK IZABELINA NA WSPÓLNY TOAST

ZAPEWNIAMY:

- TAŃCE, GRZAŃCE, POWITALNY BARSZCZYK I BABELKI O PÓŁNOCY
- DOSTĘP DO PŁATNEJ OFERTY KATERINGU
- ZIMNE OGNIE NA POWITANIE NOWEGO ROKU

IMPREZA BEZ FAJERWERKÓW

ZAPRASZAMY W GODZINACH 22.00-2.00

RYNECZEK – UL. 3 MAJA 47

